

PRZEGLĄD LUBAŃSKI



MIESIĘCZNIK LOKALNY

LUBAŃ (MIASTO I GMINA) - OLSZYNA - LEŚNA

NR 6 (30)

CZERWIEC 1994

CENA 5000 ZŁ

NR INDEKSU 321745



Institute for Democracy in Eastern Europe

30 East 20th Street, Suite 201, New York, N.Y. 10003 212/677-5801, Fax: 212/475-5827

Irena Lasota President Astrid Benedict Executive Director

Institut na rzecz Demokracji w Europie Wschodniej

00-950 Warszawa 1, skr. pocz. 311, tel./fax (0-22) 20 83 58

Warszawa, 24.05.1994

Szanowni Państwo,

z radością informujemy, że zostali Państwo laureatami Nagrody I stopnia (oprzet o wartości ok. 30 mln zł) w III Konkursie dla Prasy Lokalnej, organizowanym przez IDEE.

Serdecznie gratulujemy tego sukcesu i wierzymy, że otrzymana od nas nagroda będzie motywacją do dalszej intensywnej pracy na rzecz czytelników Waszego pisma.

Koordynator Projektu

K. Jaszczółt

Krzysztof Jaszczółt

W numerze m. in.: sukces „Przeglądu” w konkursie IDEE ♦ Olszyna - gdy opadły emocje ♦ pamiętnik księdza Antera (6) ♦ nieznanne dzieje Zamku Czocho ♦ dzieci dla Lubania ♦ żetony lubańskie ♦ kronika policyjna ♦ listy, polemiki ♦ coś dla hobbystów ♦ specjalne vademecum wyborcy

Nasz wspólny SUKCES !

Do końca w to nie wierzyliśmy. Nawet wtedy, gdy 1-go czerwca w trakcie telewizyjnych „Wiadomości Wieczornych” rozdzwoniły się za nami telefony. Dopiero otrzymane pismo z IDEE oficjalnie potwierdzało fakt, że jesteśmy w gronie 6 laureatów I nagrody w konkursie dla niezależnej prasy lokalnej! W jego III edycji, organizowanej przez Instytut na rzecz Demokracji w Europie Wschodniej (IDEE), „Przegląd” uczestniczył po raz pierwszy.

Drodzy Czytelnicy!

Tak naprawdę ten sukces jest Waszym sukcesem i Wam przede wszystkim go zawdzięczamy. Raz jeszcze okazało się, jak cenną cechą demokracji jest NIEZALEŻNOŚĆ. Nadal chcemy Wam służyć, Drodzy Państwo. Tak długo, jak długo będziecie uznawać, że jesteśmy Wam potrzebni. Tę deklarację podtrzymujemy od marcowego numeru „PL” z 93 r., gdy przewyciężając ciężkie chwile, reaktywowaliśmy się. Chcemy służyć, niezależnie od tego, kto jeszcze będzie walczył z nami i nas oczerniał. Bo doskonale wiadomo, jak ciężkie publiczne pieniądze wyłożono na inne media tylko po, by zamknąć nam usta. A i gdy to się nie udało, do niewyobraźalnych dla nas kwot zwiększono nam czynsz za redakcyjny pokój, by w końcu i tak usunąć redakcję z obiektu pod Basztą Bracką. Będziemy nadal Państwu służyć niezależnie od tego, że ustami niektórych radnych minionej już (a może na szczęście!) kadencji jeszcze nie tak dawno publicznie głoszone, że jesteśmy amatorskim, hobbystycznym pisemkiem...

Serdecznie dziękujemy wszystkim za przekazane nam gratulacje i życzenia. To zobowiązuje. Choć trudno jest pisać o sobie, przyrzekamy, że do tego tematu wrócimy w następnym numerze.

Janusz Skowroński i zespół redakcyjny

4 czerwca 1994 napisali o nas :

Sukces „Przeglądu Lubańskiego”

(M.T.S.) Wydawany od lutego 1992 roku „Przegląd Lubański” znalazł się wśród sześciu tytułów, które otrzymały pierwsze równorzędne nagrody w konkursie nowojorskiego Instytutu na Rzecz Rozwoju Demokracji w Europie Wschodniej. Ocenie poddano ponad trzysta lokalnych czasopism, ukazujących się w Polsce. „Przegląd Lubański” jest miesięcznikiem. Jego wydawcą było Przedsiębiorstwo Handlowe „David's”, a od niedawna funkcje tę przejęła firma komputerowa redaktora naczelnego - Janusza Skowrońskiego. Czasopismo jest redagowane społecznie przez zespół w składzie: Janusz Skowroński, Arkadiusz Słowiński (historyk), Janusz Kulczycki (inspektor kontroli skarbowej) oraz Zbigniew Madurowicz (farmaceuta z Olszyny). Od niedawna redakcja poszerzyła zasięg gazety o gminy Lubań, Olszyna i Leśna. Nakład 1100 egzemplarzy rozchodzi się w kioskach w 87-94 procentach. Lista współpracowników liczy dwanaście nazwisk, swoje teksty przysyłają korespondenci z Grecji i Kanady, zapowiedzią współpracę była mieszkanka Lubania, która wyjechała do Włoch. Konkursowe jury doceniło wartość techniczną i merytoryczną gazety, jej wpływ na konsolidowanie społeczeństwa, kondycję ekonomiczną, niezależność tytułu i stworzenie na jego łamach forum swobodnej wymiany myśli i poglądów. Zwrócono też uwagę na sposób podejmowania tematyki związanej z mniejszościami narodowymi. Przy lubańskiej gazecie powstał społeczny Lubański Ruch Niezależnych, skupiające osoby ceniące wolność poglądów.

„Słowo Polskie”

„Przegląd Lubański” dostał nagrodę

„Przegląd Lubański” kierowany przez Janusza Skowrońskiego, właściciela i wydawcę tytułu, zdobył jedną z sześciu pierwszych nagród podczas konkursu periodyków niezależnych, organizowanych przez IDEE (Instytut na Rzecz Rozwoju Demokracji w Europie Wschodniej). W konkursie uczestniczyło ok. 300 gazet.

„Oceniano niezależność sądów - powiedział nam wydawca - ale też publikacje na temat mniejszości narodowych, staranność itp. To już trzecia edycja tego współzawodnictwa, my uczestniczyliśmy w niej pierwszy raz. Trzeba było przestać jury kilka numerów gazety, wskazać m.in. największy jej sukces.

Za swój sukces „Przegląd” uznał batalię o miejscowe przedszkole, przewidziane do likwidacji, ale obecnie jego zespół uznaje, że wskazałby inaczej. Przy redakcji bowiem utworzył się komitet wyborczy „Lubański Ruch Niezależnych”, który wystawia do wyborów grupę 20 kandydatów. Autorzy „Przeglądu” to informatyk, farmaceuta, historyk i skarbowiec, żaden z nich nie parął się wcześniej wydawaniem gazety.

A „Przegląd” - ich zdaniem - sprzedaje się nieźle, ok. 90 proc. nakładu znika z kiosków. Nie oznacza to, że przynosi krociowe zyski, wręcz odwrotnie, dobrze, jeśli „wychodzi na zero”. Koszty edytorskie są bowiem

dość wysokie, co przy nakładzie 1,1 tys. egzemplarzy nie pozwala na swobodę w wydatkach i polepszaniu szaty graficznej. Nagrodą, która zostanie wręczona w samo południe, 12 bm.(...) będzie zapewne sprzęt komputerowy wartości kilkudziesięciu milionów złotych.

(zot)

„Gazeta Robotnicza”

Konkurs na najlepsze czasopismo lokalne Komputer dla „Przeglądu Lubańskiego”

„Przegląd Lubański”, prywatny miesięcznik redagowany przez finansistę, farmaceutę, historyka, z informatykiem jako redaktorem naczelnym - został jednym z sześciu równorzędnych zwycięzców ogólnopolskiego konkursu prasy lokalnej. W konkursie zorganizowanym przez warszawski oddział nowojorskiego Instytutu na Rzecz Rozwoju Demokracji w Europie Wschodniej udział wzięło ponad 300 czasopism z całej Polski.

W Lubaniu wydawane są dwa lokalne miesięczniki. Jeden „Ziemia lubańska” finansowana jest przez Radę Miejską, drugi „Przegląd Lubański” - to gazeta prywatna. Obydwa pisma konkurują ze sobą na lubańskim rynku.

„Przegląd Lubański” nie otrzymuje dotacji od Rady Miejskiej i nie przynosi dochodu. W maju Zarząd Miejski podwyższył czynsz za lokal używany przez redakcję raz w tygodniu na spotkania z czytelnikami - do 100 tysięcy złotych za metr kwadratowy. Odtąd czytelnicy przychodzą do biura prywatnej firmy redaktora naczelnego. Miesięcznik redagują Janusz Kulczycki, Zbigniew Madurowicz, Arkadiusz Słowiński i Janusz Skowroński, który jest redaktorem naczelnym i od maja wydawcą. Z pismem stale współpracuje około 10 osób. „Przegląd Lubański” wychodzi w nakładzie 1100 egzemplarzy. Można go kupić w kioskach Ruchu, nie tylko w mieście, ale również w pobliskich gminach i wioskach. Sprzedaż osiąga 90 procent nakładu. Numer przygotowywany na czerwiec jest trzydziesty z kolei.

Konkurs dla prasy lokalnej nie związanej z samorządami ogłoszony został w styczniu tego roku. Organizatorzy oceniali trzy ostatnie numery pism oraz jeden numer, który redakcja uznała za najlepszy.

Jurorzy pytali również o największy sukces redakcji uczestniczących w konkursie. „Przegląd Lubański” uznał, że była nim zwycięska kampania jesienią ubiegłego roku o utrzymanie przedszkola, którego budynek Zarząd Miasta chciał sprzedać. Po publikacjach w miesięczniku radni nie zgodzili się na to i przedszkole nadal działa.

Wyniki konkursu ogłoszone zostały w końcu maja, a nagrody wręczane będą 12 czerwca w Warszawie. Oprócz dyplomów laureaci otrzymają sprzęt komputerowy o wartości 30 milionów złotych.

(W.J.)

„Gazeta Wyborcza”

Lekkim piórem

Tylko...

Lubań z dnia na dzień pięknieje. Daleko nam jeszcze do ideału, ale i tak jak zapewniał ojciec miasta, burmistrz Zieliński, jesteśmy już na czwartym miejscu w województwie. Podium tuż tuż. Może nie wszyscy uwierzyli, wszak malkontentów wśród nas nie brakuje, ja uwierzyłem. Park przy Baszcie Brackiej wypiękniał jeszcze bardziej, nie tylko za sprawą nowych chodników wyłożonych kostką „polbruk”, ale przede wszystkim oświetlenia. Miło tu przebywać tak za dnia jak i nocą, choć nadal można spotkać w parku osoby przychodzące jedynie wypić popularną „gruchę”. Trochę to psuje ogólną ocenę. Inny park, wzdłuż Siekierki między dwoma kładkami, wreszcie zaczął przypominać nie tylko z nazwy, ale i z wyglądu to, czym ma być na co dzień. Gdy zostaną doprowadzone do końca planowane prace, niejeden z lubaniaków z przyjemnością znajdzie tu odpoczynek. Zabrano się także za łatanie dziur i naprawę dróg. Godny podziwu wysiłek po czterech latach konsekwentnej, umiarkowanej miernoty. I wszystkim było w porządku, tylko...

Chodząc ulicami miasta, widząc tempo tegorocznych robót, nie mogłem oprzeć się wrażeniu działań pozorowanych, ukierunkowanych na nas, mieszkańców. Zacząłem podejrzewać ciągle jeszcze funkcjonującą Radę o próbę zbiccia politycznego kapitału przed zbliżającymi się wyborami samorządowymi, o stawianie społeczeństwu „patiomkinowskich domów”. Siebie zaś zacząłem podejrzewać o zbytnią nieufność i nadmierny krytycyzm. Wszak bliskość redaktora naczelnego zobowiązuje. Odetchnąłem, gdy kolejna osoba z którą wdałem się w rozmowę, stwierdziła iż: „W powietrzu unosi się zapach kampanii wyborczej, czego przykładem mogą być chodniki”. Jeszcze pół roku i z brzydkiego kaczątka, jakim był Lubań przed ostatnie dziesięciolecie wyklubły się łabędź. Za późno jednak podkasano rękawy.

Cała sprawa ma dodatkowo drugie dno. Wykonawców zleconych prac. Trudno się oprzeć wrażeniu, że korzystając może już z ostatniej szansy, niektóre lubańskie firmy próbują złapać co tylko się da. Oto firma byłego wiceburmistrza Misz-

kiewiczza „operuje” ulicę Bankową. Przypadek? Firmie KASZ-TBUD dostaje się na plac przed Urzędem Miejskim, a także ulica 7-jej Dywizji. Wszystko zaś zapewne szybko, tanio i z gwarancją jakości! Tylko...

Park przy Siekierce pięknieje. Niedługo zazieleni się nowo posadzona trawa, wyrosną kwiaty. Tymczasem część niezabezpieczonego gruzu zgromadzonego podczas robót, już znalazła się w rzece! Park będzie czysty, rzeka brudna. Kto zapłaci za kolejne oczyszczanie Siekierki? My podatnicy.

Położona niedawno przy ulicy 7-jej Dywizji kostka chwieje się. Idąc chodnikiem możemy czasami zahaczyć butem o bar-dziej wystającą. Kolejny „sukces” firmy. Kto zapłaci za dodatkowe prace remontowe. My podatnicy. Firma zaś wygra kolejny przetarg.

17 maja br. jedna z firm, robiąc wykop przy ulicy Bankowej, przypadkowo trafiła na rurę. Pobliscy mieszkańcy mogli dzięki temu „podziwiać” fontannę wypływającej wody, zaś mieszkańcom Śródmieścia na cały dzień wodę wyłączono. Sytuacja powtórzyła się 19 maja. Nie po raz pierwszy okazało się, że plany istniejącej instalacji wodnej uaktualnia się w Lubaniu metodą „według trafień w rurę”, powodując dokuczliwe awarie. Mam tylko nadzieję, że nauczeni doświadczeniami kilku ostatnich miesięcy, mieszkańcy miasta nie będą zmuszeni, po ogłoszeniu wyników przetargów na konkretne prace, zapobiegliwie zaopatrywać się w zapasy wody. Poznaliśmy bowiem „sprawność” naszych firm. Winnych niedociągnąć i tak przecież nikt nie ukara, a koszty napraw spadną na nas. Podatników.

Lubań z dnia na dzień pięknieje. Pozwólmy miastu rozwijać się nadal. Cztery lata doświadczeń za nami. Trudnych doświadczeń. Mimo zgrzytów w funkcjonowaniu, samorządy moim zdaniem sprawdziły się. Nie dajmy się zwariować tym, którzy chcą nam to wszystko zabrać bądź też ograniczyć.

Arkadiusz Słowiński

P. S. Repliki w sprawie artykułu w „ZL” - „Aby dokopać” nie będzie. Nie ma z kim dyskutować. Jeśli ktoś wierzy w spiszek zawsze wyszuka sobie argumentów. Obok bełkotu należy przechodzić z pobłażliwością i wyrozumiałością. Co do jednego mieli koledzy redaktorzy „ZL” rację. Psy szczekają... a karawana idzie dalej.

Fundacja Bukowińska „Bratnia Pomoc” ma głos

Drodzy Czytelnicy !

W grudniu 1992 r. powstała w Lubaniu organizacja charytatywna o zasięgu ogólnopolskim, pod nazwą FUNDACJA BUKOWIŃSKA „BRATNIA POMOC”. Jednym z jej statowych celów jest niesienie wszechstronnej pomocy materialnej i finansowej dla Polonii zamieszkałej na Bukowinie, znajdującej się obecnie na terytorium Ukrainy i Rumunii. Polacy tam zamieszkujący odbudowują z wielkim trudem zniszczone przez całe dziesięciolecie powojenne, życie duchowe i religijne.

W czasie dotychczasowej działalności Fundacja udzielała już pierwszej, wydatnej pomocy dla kościoła katolickiego na Bukowinie, a konkretnie dla parafii w Storozyni, której przekazano - zakupione ze składek członkowskich - ornaty, świeczniki, drobne naczynia liturgiczne oraz (w symbolicznych ilościach) artykuły żywnościowe. Członkowie Fundacji przekazali te dary podczas pierwszej wycieczki pielgrzymkowej, zorganizowanej do Storozyni w lipcu 1993 r.

W roku bieżącym planowana jest, również w lipcu, druga pielgrzymka do Storozyni. Chcemy ponownie przekazać tamtejszemu kościołowi najpotrzebniejsze rzeczy i artykuły żywnościowe dla Bukowińskiej Polonii. Potrzeb w tym zakresie

jest ogrom. W tym miejscu przytoczyć można choćby apel proboszcza storozynieckiej parafii, proszącego o baldachim, welony na monstrancję, tkaninę dekoracyjną na chorągwie kościelne. Są to rzeczy nieosiągalne na tamym terenie. Zrealizowanie tych wszystkich próśb, które i tak są bardzo skromne w porównaniu z tamtejszymi bardzo trudnymi warunkami, przekraczają możliwości finansowe Fundacji.

Dlatego też Zarząd Fundacji Bukowińskiej „Bratnia Pomoc” zwraca się do wszystkich ludzi dobrej woli o finansowe wsparcie działalności na tym odcinku. Wszyscy, którym nie są obce sprawy pomocy dla bliźnich, mogą włączyć się do organizowanej przez Fundację akcji charytatywnej, wpłacając dowolną, nawet najskromniejszą kwotę pieniężną na konto Fundacji:

PKO BP O/Lubań 23621-8035-132.

Ufamy, że akcja spotka się z zainteresowaniem Czytelników, a szczególnie wśród Bukowińczyków, mieszkających w Lubaniu i okolicznych miejscowościach. Licząc na zrozumienie Czytelników i okazane wsparcie finansowe, przekazujemy w imieniu własnym i Fundacji serdeczne podziękowanie.

Lubań, dnia 20 maja 1994 r.

Maria Lesiak - Sekretarz Fundacji
Jan Guła - Prezes Fundacji

Jeszcze kilka tygodni temu w Olszynie wrzało. O sytuacji w olszyńskim ZBGKiM-ie mówiono na ulicach, rozpisywano się w prasie. Dziś emocje już nieco opadły (a może tylko przygasty przed wyborami samorządowymi?), Rada Gminy zakończyła swą działalność. Bez żadnych nacisków spróbujmy więc wrócić do tematu. Głos ma olszyński wójt, Pan Mieczysław Paszowski, z którym rozmawia Janusz Skowroński.

Olszyna - gdy opadły emocje

-Na jednej z marcowych sesji Rady Gminy radni głosami 12 do 8 opowiedzieli się za pozostawieniem Zarządowi Gminy. Jak Pan skomentuje ten wynik?

-Zwyczajny zdrowy rozsądek tej grupy radnych, którzy wiedzieli dlaczego znaleźli w Radzie Gminy. Ta część radnych w większości brała czynny udział w pracy Rady i Zarządu Gminy, żyła problemami gminy i z nią się utożsamiała. Była i inna grupa radnych, która zdawała sobie sprawę, że odwołanie zarządu praktycznie mogło zniweczyć 4-letnią pracę Rady Gminy. Jest takie stare mądre przysłowie, że „NIE WYPRZĘGA SIĘ KONI W BIEGU” a tym bardziej na samym finiszu. Bulwersować mógł wtedy fakt opuszczenia sesji zaraz po ogłoszeniu wyniku głosowania przez tę grupę radnych, dla której wynik głosowania był nie po ich myśli. Zresztą większość z nich i tak przez 2-3 lata nie przychodziła na sesje, by w końcu pojawić się tylko po to, aby głosować za odwołaniem zarządu.

-Czy przypomina Pan sobie, jak doszło do zwołania sesji nadzwyczajnej w dniu 11.03.? I co było przyczyną jej zwołania?

-Zwołanie tej sesji było postawieniem przysłowiowej kropki nad „i”. Atak na Radę i jej organy był przygotowywany od wyborów samorządowych. Było kilka prób rozbicia naszego samorządu. Scenariusz i sama akcja prowadzona była wg metod wyuczonych w komunistycznych szkołach propagandy. Puszczano w obieg szereg nieprawdziwych informacji i pomówień pod adresem moim i zarządu. Aby nastawić przeciwko mnie lokalną społeczność, puszczano w ruch machinę zbierania podpisów przeciwko mnie. Do dzisiaj nie wiem, pod czym podpisywali się mieszkańcy gminy i przypuszczam, że oni również tego tak do końca nie wiedzą. Mam sygnały, że dziś większość tego podpisu się wstydzi. Jeżeli sięgniemy wstecz, do lutego-marca 1991 r. i porównamy odejście na własne żądanie pani Mejer oraz nagonkę na wójta i zarząd, z obecnie starannie przygotowaną akcją, dojdziemy do wniosku, że była to prowokacja polityczna obliczona na przejęcie pełnej kontroli nad Radą Gminy i pełną jej dyskredytację. Ta sama co w 1991 r. grupa radnych włączając osoby spoza ZBGKiM zorganizowała w nim strajk okupacyjny. Zarząd Gminy powołał na stanowisko dyrektora ZBGKiM osobę spoza ZBGKiM, członka zarządu, ażeby mieć pełną kontrolę nad tym, co w zakładzie się dzieje. Stało się to potem główną przyczyną strajku. Skierowano pod adresem zarządu szereg postulatów, załatwienie których leżało w gestii kierownika. Sam strajk (od samego początku nielegalny) nagłośniono w prasie i telewizji. Należy tu podkreślić, że powoływanie dyrektorów jednostek podległych Radzie Gminy należy do wyłącznej kompetencji Zarządu. Nie pomogły ani moje wyjaśnienia, ani Zarządu Gminy, ani Zarządu Regionu. Celem komitetu strajkowego oraz popierających go osób spoza zakładu oraz grupy radnych było odwołanie Zarządu. Komitet strajkowy żądał powołania na stanowisko dotychczas pełniącego obowiązki kierownika.

-Dlaczego tego nie uczyniono ?

Powołana przez Zarząd Gminy specjalna komisja miała za zadanie rozpatrzenie złożonych ofert na stanowisko dyrektora. Komisja była tylko ciałem doradczym a nie rozstrzygającym. Ostateczna decyzja powołania dyrektora należała do Zarządu. Przed zakończeniem procedury konkursowej zaistniały poważne okoliczności, które dyskwalifikowały dotychczasowego p.o. kierownika.

-Czy może Pan je nam ujawnić ?

-Tak, sprawa jest znana, ale przypomnę, że chodziło o doprowadzenie przez ZBGKiM w dn.13-14 lutego do zniszczenia rurociągu doprowadzającego wodę do kamieniołomu i ukrywanie tego faktu do aż 21 lutego! Stało się to w wyniku braku organizacji pracy a fakt ujawnili mieszkańcy Olszyny. Dalej - poszło też o niedotrzymanie dyscypliny finansowej i przekroczenie funduszu plac, odmowę wykonania polecenia służbowego, nie wyznaczenie zastępstwa w ZBGKiM na okres swojej choroby, która trwała ponad trzy tygodnie. szczególnie zła organizacja pracy naruszająca przepisy prawa budowlanego, prawa pracy itp. nieprawdziwe i niekompletne informacje przekazywane do Urzędu Gminy, a dotyczące stanu mieszkań komunalnych, błędy i niekompletność planowania działalności ZBGKiM co miało między innymi konsekwencje w postaci postulatów placowych zgłoszonych przez Komitet Strajkowy.

-Strajk odbywał się w okresie ogólnopolskiego protestu „Solidarności”. Co na to Zarząd Regionu?

-Stanowisko Zarządu Regionu „Solidarności” w Jeleniej Górze było jednoznaczne. Chciałbym, by choć dziś opadły już emocje, przytoczyć je w całości. A wyrażało się następująco: „Do kompetencji związków zawodowych, które mogą stanowić podstawę sporu zbiorowego, w tym również strajku, należą za-

gadnienia z zakresu warunków pracy, plac lub świadczeń socjalnych oraz praw i wolności związkowych pracowników czyli wyłącznie postulaty 3 i 4 dotyczące regulacji placowych oraz wypłaty nagrody z zysku za 1993 r. Za realizację tych postulatów odpowiedzialny był pan M. Bajda pełniący obowiązki kierownika, który mając po temu kompetencje i środki finansowe nie wykonał ciężących na nim w tym zakresie obowiązków. Zagadnienia dotyczące obsady stanowiska kierownika zakładu budżetowego należą do wyłącznej kompetencji Zarządu Gminy i nie mogą stanowić podstawy do strajku ani innych form protestu organizowanych przez związek zawodowy, który nie jest uprawniony do stawiania warunków w tym zakresie. Tym samym strajk mający faktycznie na celu dezorganizację pracy Zarządu Gminy, a następnie jego odwołanie, nie znajduje podstaw prawnych i jego organizatorzy i uczestnicy nie mogą korzystać z ochrony, o której mowa w art. 23 ustawy z dnia 23 maja 1991 r. o rozwiązaniu sporów zbiorowych. Żądanie zmiany Zarządu Gminy a charakter prowokacji politycznej, polegającej na wykorzystaniu NSZZ „Solidarność”, do celów niezgodnych z ustawowymi i statutowymi zadaniami związku, nie służy jego interesom ani interesom mieszkańców gminy, a jedynie ambicjom i zamiarom osób, które zainicjowały konflikt wewnątrz zakładu budżetowego by przenieść go na forum Rady Gminy i sparaliżować funkcjonowanie organów samorządu terytorialnego. W tych okolicznościach „Solidarność”, nie może identyfikować się z poczynaniami osób i grup chcących drogą strajku osiągnąć partykularne korzyści i tworzyć nieformalne układy. Kontynuowanie akcji protestacyjnej po spełnieniu postulatów placowych jest całkowicie nielegalne i nie może być łączone z NSZZ „Solidarność”.

Tyle. Dodam, że jak dalece była to prowokacja polityczna niech posłuży fakt zawiadomienia przez Komitet Strajkowy zamiast Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność” w Jeleniej Górze, posła ziemi jeleniogórskiej z ramienia SLD, Jerzego Szmajdzińskiego.

-Wróćmy do sesji i wniosku o odwołanie Zarządu. Procedura wymaga opinii komisji rewizyjnej. Jakie było uzasadnienie wniosku i jak argumentowała swoją opinię komisja?

-Wniosek o odwołanie Zarządu zgłosił radny Klimaszewski argumentując go trzema zarzutami: 1)kto ponosi odpowiedzialność za strajk w ZBGKiM? - stanowisko Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność” jednoznacznie rozstrzyga tę kwestię; 2)kto bierze odpowiedzialność za straty poniesione? - odpowiedzialność ponoszą organizatorzy nielegalnego strajku w myśl przepisów o rozwiązaniu sporów zbiorowych; 3)dlaczego jest taka nieudolność Zarządu, że do tej pory nie doprowadził do negocjacji i przerwania strajku? - zarząd poszedł najdalej idące ustępstwa podpisując protokół uzgodnień i wyrażając zgodę na warunki określone w protokóle. Komisja rewizyjna nie potwierdziła tych zarzutów w swojej opinii. Jej opinia dotyczyła całkowicie innych kwestii i sprowadziła się do zweryfikowania działalności Zarządu, konkursu ofert i wykazania braku zakresu czynności p.o.kierownika. Działalność Zarządu weryfikowana była na bieżąco, co kwartał sporządzano sprawozdania z wykonania budżetu. Radni uczestniczący w sesjach w przeciwieństwie do tych radnych, którzy odcieśli się od rady i nie uczestniczyli w sesjach od 2-3 lat, nie muszą weryfikować pracy Zarządu, mając na bieżąco przegląd sytuacji. Pojawienie się po trzech latach na sesji i żądanie odwołania zarządu było szczytem bezczelności i obrazą dla pozostałych radnych. Co do konkursu ofert sprawa była jasna. Odnośnie braku zakresu czynności to uchybienie to bierzcie początek od ZBGKiM, gdzie pracownik prowadzący sprawy kadrowe nie dopełnił swoich obowiązków. Zaś niedopełnienie obowiązków pracownika w Urzędzie Gminy jest tego konsekwencją. Nie tłumaczy to oczywiście zaniedbania ze strony tego drugiego pracownika, przejmującego teźkę akt osobowych. Przyjmując obowiązki p.o.kierownika, pan M. Bajda będąc współautorem statutu i regulaminu organizacyjnego zakładu przyjętych przez Radę Gminy w drodze uchwały jeszcze w dniu 20 grudnia 91 r., przyjął na siebie obowiązki wynikające ze statutu i regulaminu organizacyjnego.

-Właściwie komisja winna była oddalić wniosek. Dlaczego tak się nie stało?

-Nie wiem i to chyba pozostanie słodką tajemnicą przewodniczącego komisji, który poza tym zdobył się na stwierdzenie, że Zarząd nie ma prawa do wyjaśnienia po przedstawieniu opinii. Czy to ma coś wspólnego z demokracją?

-Tym pytaniem proponuję zakończyć naszą rozmowę. Olszyna należała w minionej kadencji do wielu tych gmin, w których „placono frycowe” za ową demokrację. Od naszej zbiorowej mądrości przy urnie wyborczej 19.czerwca zależeć będzie, czy z tego potrafimy wyciągnąć właściwe wnioski.

WIADOMOŚCI Z ŻYCIA KSIĘDZA WOJCIECHA ANTERA

napisane własnoręcznie, rozpoczęte 14 listopada 1884 roku w Lubaniu (część VI)

Tak daleko doszliśmy teraz w naszych pertraktacjach, że właściwie rozpoczęliśmy handel, w którym już nie potrafimy się orientować. Budowa kościoła nie leży absolutnie w interesie klasztoru, jest to wyłącznie sprawa zainteresowanej parafii katolickiej. Jak dalece słusznym jest postawienie tak powyższej sprawy, chcemy Wam przedstawić: klasztor może się jedynie uzalać, że nie chce się tego zauważać, że nie bierze się pod uwagę religijnych potrzeb 650 katolików lubańskiej parafii, że nikt nie dostrzega tego faktu, iż cały ciężar wydatków związanych z kultem katolickim i wychowaniem na terenie publicznej szkoły parafialnej ciąży przecież na klasztorze. - Kto zaś pokrywa koszty utrzymania zarówno kościoła, jak i gminy ewangelickiej? Czy przypadkiem nie musi przyjsić im z pomocą kasa miejska? Czy katolicy nie płacą tak samo podatków i nie ponoszą wszystkich ciężarów jak ewangelicy? Czy więc nie byłoby słusznym przeznaczyć na budowę nowego kościoła omawianego kawałka muru bez zastrzeżeń dalszych i pretensji i to tym bardziej, że klasztor podejmuje się ponieść kosztą związane z wybudowaniem na nowo „Bramy Nowogrodzkiej”? Czy to jest słuszne i sprawiedliwe żądać w takich warunkach jeszcze jakiejś zapłaty, gdy weźmie się pod uwagę, że jak wielkimi kosztami związane będzie zburzenie pozostałych bram a wszystkie te koszty pokryć będzie musiała kasa miejska? Wierzę i przyznaję otwarcie, że klasztor nie robiłby żadnych trudności, gdyby ruiny byłego kościoła św. Trójcy, przecież katolickiego, miały być przeznaczone na budowę kościoła ewangelickiego lub szkoły i gdyby na to otrzymał gwarancję.

Kończę moją odezwę wiadomością, że klasztor w żadnym wypadku nie chce prowadzić w sprawie muru miejskiego i Bramy Nowogrodzkiej żadnego handlu i podaje do wiadomości parafianom katolickim, że klasztor domagał się będzie od Zarządu Gospodarki Komunalnej pozwolenia na choćby częściowe zburzenie muru. Brama zaś absolutnie nie przeszkadza w wykonaniu planów budowlanych."

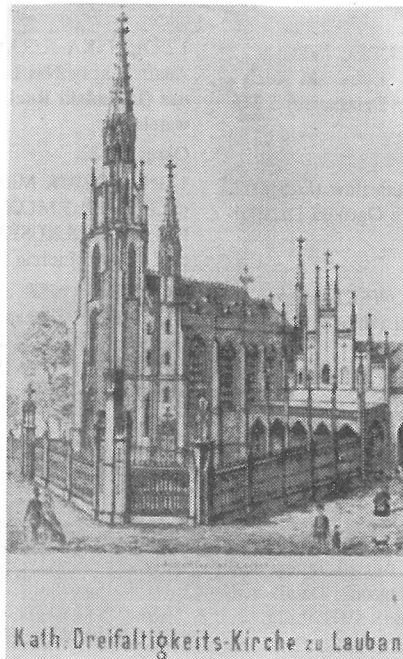
Kapelan Klasztoru i Proboszcz

Na skutek tego ogłoszenia parafia za poradą pana sędziego powiatowego Kaschela skierowała 25 maja 1856 r. do Magistratu wniosek o umorzenie sumy 3000 talarów za materiały uzyskane ze zburzonego muru miejskiego oraz Bramy. Jednak 3 czerwca nadeszła odpowiedź, że suma ta została zmniejszona do 1000 talarów i według aktu nr 2406 uiścić miał ją klasztor. On jednak w dalszym ciągu nie zgadzał się na to i dlatego 22 czerwca parafia katolicka ponownie zwróciła się do Magistratu z prośbą o umorzenie tej sumy. Szybko, bo już 24 czerwca nadeszła odpowiedź, w której Magistrat podawał do wiadomości, że wpieryw musi (przy pomocy ekspertów) zapoznać się z prawdziwymi kosztami, jakie pociągnie za sobą budowa nowej Bramy. Okazało się, że koszty budowy nowej wieży daleko przekroczą wartość materiałów uzyskanych z rozbiórki muru miejskiego, wieży oraz Bramy i to bezpłatnie. Wreszcie Magistrat wniosek ten uwzględnił przekazując dnia 16 lipca odpowiedź pozytywną. Na jej podstawie Brama Nowogrodzka i część muru miejskiego przeszkadzającego w budowie nowego

kościola mogła ulec rozbiórce, a materiał uzyskany tą drogą, to znaczy cegły, drewno i żelazo przekazano parafii bezpłatnie. Na podstawie powyższego zawarto między zwierzchnościami klasztoru i miasta układ, na mocy którego klasztor zrzekł się swoich praw do ruin dawnego kościoła św. Trójcy, a miasto przekazywało bezpłatnie klasztorowi Bramę Nowogrodzka i tę część muru miejskiego, niezbędną przy budowie nowego kościoła. Układ ten został uprawomocniony przez Magistrat 7 października, przez klasztor 10 października, a zatwierdzony przez Najprzewielebniejszego Arcybiskupa Heinricha dnia 25 października 1856 roku. Układ ten znajduje się w aktach dotyczących budowy kościoła.

Budowa kościoła

Po długich, trwających całe lata pertraktacjach z władzami, bo od 12 stycznia 1849 r., można było przystąpić do budowy kościoła. Pierwszą topatę wkopano dnia 19 marca 1857 r. Wydobyto nią pierwszą ziemię pod fundamen-



Kath. Dreifaltigkeits-Kirche zu Lauban.

ty kościoła. W grudniu tego samego roku nastąpiło uroczyste poświęcenie i wmurowanie kamienia węgielnego. Znajduje się on w fundamencie pod kryptą w prezbiterium. Budowę prowadzono nieprzerwanie i w roku 1861 zakończono ją pomyślnie i szczęśliwie. W uroczystość Trójcy Przenajświętszej, 26 maja 1861 roku nastąpiła konsekracja kościoła, której dokonał Najdostojniejszy Ks. Arcybiskup Dr Heinrich Foerster. Materiał budowlany dostarczał klasztor: kamienie z kamieniołomu - majątku w Radogoszczy, cegły proste i formowane do filarów pochodziły z własnej cegielni w Nawojowie Łużyckim, stamtąd też było drewno z własnego lasu użyte jako budulec. Drewno do rusztowań dostarczył klasztor ze swego majątku w Godziszowie, wszystkie wyroby z betonu, cementu pochodzą z fabryki betonu pana mistrza murarskiego Augustina, który wykonał również projekt, tzn. plan budowy kościoła i - na jego pochwałę - doprowadził budowę kościoła do szczęśliwego końca. Ołtarz główny, oba ołtarze boczne, ambona oraz balaski są zbudowane według projektu pana Marggraffa, architekta z Monachium, opracowane tamże w Szkole Sztuk

Pięknych pana Maiera pod kierownictwem mistrza Bodera. Obraz w głównym ołtarzu przedstawiający Trójcę Przenajświętszą namalował dyrektor Towarzystwa Sztuk Pięknych w Pradze pan Engath. Obrazy w obu bocznych ołtarzach przedstawiają: jeden - Niepokalane Poczęcie Najświętszej Marii Panny a drugi - świętego Opiekuna Jezusowego - malował malarz z Monachium pan Hauschild. Obraz z głównego ołtarza jest darem klasztoru z St. Marienthal. Konfesjonały wykonane są przez miejscowego, lubańskiego stolarza, pana Augusta Schneidera, według projektu architekta pana Marggraffa z Monachium. Ołtarz główny z tabernakulum, oba świeczniki ramienne, krzyż, dwoje modlących się aniołów, ale bez stopni (podium) kosztował w Monachium 2000 guldenów, oba boczne ołtarze 1450, ambona 1530, kosztą zapakowania 160, kosztą podróży dla mistrza z Monachium do ustawienia 150, balaski 892, czyli razem 6182 guldenów albo 3592 talarów 17 groszy srebrnych i 6 fenigów według ustalonych cen, gdzie 4 talary równały się 7 bawarskim guldenem. Także i Droga Krzyżowa pochodzi ze szkoły Maiera i kosztowała na miejscu w Monachium 800 guldenów. Płyta marmurowa pochodzi z Apfenthal koło Pappenheim i kosztowała razem z transportem do Zgorzelca 581 talarów. Chrzcielnicę i kropielnicę zakupili wierni parafii. Dzwony odlał ludwisarz z Godnowa koło Bolesławca, pan Ludwik Pusler. Kosztowały one 4103 talary.

Grobowiec w krypcie

Natychmiast przy budowie kościoła puste pomieszczenie pod prezbiterium zostało sklepione tak, by mogło służyć jako grobowiec dla zakonnic. Pozwolenie na budowę tego grobowca otrzymaliśmy od Rządu Królewskiego 24 grudnia 1877 r. I nr II 10359 za pośrednictwem Królewskiego Urzędu Powiatowego. Znajduje się ono w aktach kościelnych przy parafii. Zezwolenie natomiast od Najdostojniejszego Arcybiskupa Dr Foerstera otrzymaliśmy 11 stycznia 1868 r. Pobudowano więc teraz przy murze, który oddziela kryptę od kościoła, pięć grobów, jeden nad drugim. Do każdego grobu można było włożyć dwoje zwłok w ten sposób, że grób pierwszy zasklepiano, na ten stawiano drugą trumnę i wspólnym sklepieniem grób zamykano. Kiedy w ten sposób złożono już dziesięć zwłok, prosiłem tutejszą policję pismem z 14 maja 1883 roku o pozwolenie założenia części krypty dalszego grobowca, by w nim składać zwłoki zakonnic. Dnia 25 maja 1883 r. otrzymałem odpowiedź odmowną. Także moje odwołanie się do Urzędu Królewskiego zostało odrzucone dnia 2 czerwca 1883 roku. Dopiero mój ponowny wniosek z 19 września 1883 r. i to dzięki gorącemu poparciu ze strony pana Starosty v. Salderna u pana Prezydenta w Legnicy odniósł spodziewany skutek. Jednak miejscowe władze policyjne dopiero 2 listopada 1883 roku wydały pozwolenie na założenie krypty - grobowca po uprzednim zbadaniu warunków sanitarnych przez powiatowego fizyka pana radcy sanitarnego doktora Noeldechen'a i jego oświadczenia złożonego na piśmie w dniu 11 października 1883 roku, że ze względów na przepisy sanitarne nic nie stoi na przeszkodzie, by założono nową kryptę - grobowiec. Ostateczna więc decyzja pozytywna zapadła dopiero 25 października. Pisma mówiące o tym fakcie zawarte są w tecyce z etykietą „Akta kościoła parafialnego i szkoły” z roku 1859. (cdn)

Tłumaczenie:

ks. Bernard Szczygielski i Stanisław Tymicz
Opracowanie: Janusz Skowronski

Pełna lista 145 kandydatów na radnych

Miasto Lubañ

Okręg nr 1:

1. **DYJAK Wiesława (Lubański Ruch Niezależnych)** 2. **GARBOWSKI Stanisław** (Lubański Klub Obywatelski) 3. **KĄKOLEWSKA Władysława** (Pracownicze Ogródki Działkowe) 4. **KOWERKO Stanisław** (Łączy Nas Lubañ) 5. **KWIATKOWSKI Jan** 6. **SOCZYŃSKI Józef** (SLD/NSZZ Agromet)

Okręg nr 2:

1. **BRYKNER Zenon** (Pracownicze Ogródki Działkowe) 2. **GALEJ Zbigniew** 3. **JASIŃSKI Łukasz** (Ludzie Dobrej Woli) 4. **KŁÓDKOWSKA Leonarda** (Sojusz Lewicy Demokratycznej) 5. **KRYNICKA Irena** (Łączy Nas Lubañ) 6. **PIEKARSKI Jerzy (Lubański Ruch Niezależnych)** 7. **WARZYCH Stanisław** (Lubański Klub Obywatelski)

Okręg nr 3:

1. **HERMAN Andrzej** (Łączy Nas Lubañ) 2. **KOZIAR Janina** (SLD/ZNP) 3. **PA CZOSIK Stanisław (Lubański Ruch Niezależnych)**

Okręg nr 4:

1. **BŁAŻKÓW Marek** (Lubański Klub Obywatelski) 2. **MEJER Bogdan** (Pracownicze Ogródki Działkowe) 3. **PALUCH Zbigniew** (SLD/ZNP) 4. **WRONSKA Grażyna** (Łączy Nas Lubañ)

Okręg nr 5:

1. **DROŃ Dariusz** 2. **GIL Henryk** (Łączy Nas Lubañ) 3. **SKIBIAK Jan** (Lubański Klub Obywatelski) 4. **SKOWRON Stanisław** (Sojusz Lewicy Demokratycznej) 5. **SŁOWIŃSKI Arkadiusz (Lubański Ruch Niezależnych)**

Okręg nr 6:

1. **ADAMCZYK-POGORZELEC Bożena** (Unia Pracy) 2. **GROBEL Jadwiga** (SLD/NSZZ Pracowników LZPB) 3. **KRASOWSKI Stefan (Lubański Ruch Niezależnych)** 4. **REMBECKI Marek** (Pracownicze Ogródki Działkowe) 5. **TOMASZEWSKI Zbigniew** (Lubański Klub Obywatelski)

Okręg nr 7:

1. **JUCKIEWICZ Roman** (Łączy Nas Lubañ) 2. **KOSTKA Stanisław** (Lubański Klub Obywatelski) 3. **SZYMAŃSKI Kazimierz** (Pracownicze Ogródki Działkowe) 4. **TURKIEWICZ Michał** (SLD/SdRP)

Okręg nr 8:

1. **BEDNARZ Ignacy** (Lubański Klub Obywatelski) 2. **ORŁOWSKI Andrzej** (SLD/NSZZ Pracowników ZOZ) 3. **SMOLARCZYK Konrad** (Unia Pracy) 4. **ZINKOWSKI Teodor** (Łączy Nas Lubañ)

Okręg nr 9:

1. **DOBZAŃSKI Adam** (Łączy Nas Lubañ) 2. **HAŁAKUĆ Jan** (Lubański Klub Obywatelski) 3. **OLSZEWSKA Jolanta** (Sojusz Lewicy Demokratycznej) 4. **SENIUK Władysław** (Pracownicze Ogródki Działkowe) 5. **STANKIEWICZ Daniel (Lubański Ruch Niezależnych)** 6. **SZYSZŁO Ryszard**

Okręg nr 10:

1. **CHWIROT Andrzej** (Łączy Nas Lubañ) 2. **GĘSIKOWSKI Marek** (Unia Pracy) 3. **KOWALÓW Michał** (Ludzie Dobrej Woli) 4. **MAĆKOWIAK Janina** (Sojusz Lewicy Demokratycznej) 5. **PURTA Jan** (Pracownicze Ogródki Działkowe) 6. **RYŻEWSKI Romuald** (PSL Lubañ) 7. **SOIŃSKI Eugeniusz** 8. **SUDOŁ Tadeusz** (Lubański Klub Obywatelski)

Okręg nr 11:

1. **CZOLLI Marek** (Sojusz Lewicy Demokratycznej) 2. **HOFBAUER Jan** (Lubański Klub Obywatelski) 3. **KEMPIŃSKI Gerard** (Pracownicze Ogródki Działkowe)

Okręg nr 12:

1. **KASZTA Ewa** (Pracownicze Ogródki Działkowe) 2. **MADUROWICZ Zbigniew (Lubański Ruch Niezależnych)** 3. **SMRE CZYŃSKI Jan** (Lubański Klub Obywatelski) 4. **ZAWADZKA Bożena** (SLD/ZNP)

Okręg nr 13:

1. **BUKIEWICZ Zbigniew** 2. **SKOWROŃSKI Janusz (Lubański Ruch Niezależnych)** 3. **URBAN Władysława** (Sojusz Lewicy Demokratycznej) 4. **ŻUK Stanisława** (Łączy Nas Lubañ)

Okręg nr 14:

1. **GRZESIAK Bogusław (Lubański Ruch Niezależnych)** 2. **OKOŃSKA Maria** (SLD/ZNP) 3. **ORPISZEWSKI Ludwik** (Łączy Nas Lubañ) 4. **SZOSZKIEWICZ Ryszard** (Pracownicze Ogródki Działkowe)

Okręg nr 15:

1. **BYKOWSKI Stanisław** (Lubański Klub Obywatelski) 2. **LESZCZYŃSKI Janusz** 3. **PSIUCH Ludwik** (Ludzie Dobrej Woli) 4. **SEMANIUK Regina** (Łączy Nas Lubañ) 5. **SŁAWIŃSKI Henryk** (Sojusz Lewicy Demokratycznej) 6. **WÓJTOWICZ Zdzisław** (Pracownicze Ogródki Działkowe)

Okręg nr 16:

1. **CZARNECKI Walery** (Lubański Klub Obywatelski) 2. **FORNAL Bogdan** 3. **GADEK Helena** (Łączy Nas Lubañ) 4. **GŁUSZEK Janusz** (Sojusz Lewicy

Demokratycznej) 5. **KOŻBIAŁ Henryk** (Unia Pracy) 6. **KUNKA Jan (Lubański Ruch Niezależnych)**

Okręg nr 17:

1. **DOLIŃSKI Krzysztof** (SLD/ZNP) 2. **HARDZIEWICZ Anna** (Łączy Nas Lubañ) 3. **KOCZAN Adam** 4. **KULCZYCKI Janusz (Lubański Ruch Niezależnych)** 5. **ŁOJKO Grażyna** (Lubański Klub Obywatelski) 6. **SOLARZ Stanisław** (Pracownicze Ogródki Działkowe) 7. **WOJCIECHOWSKI Kazimierz** (Lubañ Miastem Czystości i Zieleni)

Okręg nr 18:

1. **BATÓG Wiesław** (Łączy Nas Lubañ) 2. **KOŃCZYK Eugeniusz** (Pracownicze Ogródki Działkowe) 3. **KRZYŚKÓW Krzysztof** (Łączy Nas Lubañ) 4. **OZGA Tadeusz** (Sojusz Lewicy Demokratycznej) 5. **ŚWIERAD Stanisław (Lubański Ruch Niezależnych)** 6. **WYDRA Wiesław** (Lubański Klub Obywatelski)

Okręg nr 19:

1. **BĄCZEK Andrzej** 2. **CZERSKI Bogusław (Lubański Ruch Niezależnych)** 3. **DUMA Tadeusz** (Lubański Klub Obywatelski) 4. **JAWORSKI Krzysztof** 5. **SIEGIEDA Jarosław** (Sojusz Lewicy Demokratycznej)

Okręg nr 20:

1. **ANIOL Edward** (Lubański Klub Obywatelski) 2. **KALETA Marian (Lubański Ruch Niezależnych)** 3. **KOWALEWSKA Teresa** (Pracownicze Ogródki Działkowe) 4. **RADWAN Marek** (Sojusz Lewicy Demokratycznej) 5. **TRZĘSOWSKI Marek** (Łączy Nas Lubañ)

Okręg nr 21:

1. **DOLIŃSKA-JURAK Irena** (Sojusz Lewicy Demokratycznej) 2. **KOŻUSZYN Adam** (Łączy Nas Lubañ) 3. **MAJ Stanisława** (Unia Pracy) 4. **SZTABA Tadeusz (Lubański Ruch Niezależnych)** 5. **ZIELIŃSKI Jerzy** (Lubański Klub Obywatelski)

Okręg nr 22:

1. **GNIEŹDZIUK Michał** (Pracownicze Ogródki Działkowe) 2. **LANGE Jan** (SLD/SdRP) 3. **MLONEK Andrzej** (Unia Pracy) 4. **ROWIŃSKI Konrad** (Łączy Nas Lubañ) 5. **RUSEK Danuta (Lubański Ruch Niezależnych)** 6. **SZYMAŃSKI Zenon** (Ludzie Dobrej Woli)

Okręg nr 23:

1. **FIGURSKI Ryszard** (Lubański Klub Obywatelski) 2. **PIWONI Czesław** 3. **RYBAK Halina** (Łączy Nas Lubañ) 4. **TEKIELI Jerzy** (Pracownicze Ogródki Działkowe) 5. **WAWRZYŃIAK Jerzy (Lubański Ruch Niezależnych)** 6. **ŻYBORT Bogusława** (SLD/RS „NIE”)

Okręg nr 24:

1. **CYGAN Jan** (Lubański Klub Obywatelski) 2. **DRAŹEK Jarosław** (Ludzie Dobrej Woli) 3. **KASPRZYK Ireneusz** (Łączy Nas Lubañ) 4. **KWIECIEŃ Władysław** (Unia Pracy) 5. **OŁPIŃSKI Andrzej** (Pracownicze Ogródki Działkowe) 6. **ŻARSKI Wiktor** (SLD-Związki Zawodowe)

Okręg nr 25:

1. **DYBO Czesław** 2. **GILEWSKI Antoni** (SLD/NSZZ Prac.Kolejowych) 3. **WITANOWSKI Eugeniusz** (Lubański Klub Obywatelski) 4. **WOJNOWSKI Włodzimierz (Lubański Ruch Niezależnych)**

Okręg nr 26:

1. **GIERASIMOWICZ Jarosław (Lubański Ruch Niezależnych)** 2. **KACZOROWSKI Janusz** (Sojusz Lewicy Demokratycznej) 3. **KWIECIŃSKI Marian** (Lubański Klub Obywatelski)

Okręg nr 27:

1. **JANIAK Ryszard** (SLD/NSZZ Pracowników LZPB) 2. **KOPOCIŃSKI Stanisław** (Łączy Nas Lubañ) 3. **LECHMAN Jerzy** (Lubański Klub Obywatelski) 4. **PENDULAK Franciszek** (Pracownicze Ogródki Działkowe) 5. **WŁODARSKI Tadeusz**

Okręg nr 28:

1. **BRONOWICKI Dariusz** 2. **CWALINA Krzysztof** 3. **KASZTA Adam** (Pracownicze Ogródki Działkowe) 4. **KUŹMA Roman (Lubański Ruch Niezależnych)** (Łączy Nas Lubañ) 5. **LUBIŃSKI Krzysztof** 6. **MIELNIK Stanisław** (Ludzie Dobrej Woli) 7. **MISIUREK Mirosława** (Lubański Klub Obywatelski) 8. **TERPIŁOWSKI Waclaw** (Sojusz Lewicy Demokratycznej)

Wykaz ugrupowań wyborczych :

Lubański Ruch Niezależnych
Lubański Klub Obywatelski
Lubañ Miastem Czystości i Zieleni
Ludzie Dobrej Woli
Łączy Nas Lubañ
Pracownicze Ogródki Działkowe
PSL Lubañ
Sojusz Lewicy Demokratycznej

Pełna lista 46 kandydatów na radnych

Gmina Lubień

- Okręg wyborczy Nr 1 :
1. BOROŃSKI Zbigniew (ZNP) 2. STEFAŃSKI Władzimir
- Okręg wyborczy Nr 2 :
1. SMYKOWSKA Małgorzata 2. SOLECKI Ryszard
- Okręg wyborczy Nr 3 :
1. CHORAŻEWSKA Anna 2. HERDZIK Mirosław 3. KARACZUN Jadwiga
- Okręg wyborczy Nr 4 :
1. KANAS Danuta (PSL) 2. NOWAK Mirosław
- Okręg wyborczy Nr 5 :
1. BEDNARZ Lucyna 2. DRACZ Urszula (PSL) 3. ŁOŚ Czesław (PSL)
- Okręg wyborczy Nr 6 :
1. SKUPIEŃ Józef
- Okręg wyborczy Nr 7 :
1. MARUT Zbigniew 2. MATWIEJAK Piotr (Związek Kombatantów RP)
- Okręg wyborczy Nr 8 :
1. GAŁKA Józef 2. FIJOLEK Janusz
- Okręg wyborczy Nr 9 :
1. BARNAŚ Władysław (PSL) 2. KLIMCZYK Krzysztof 3. MARUT Rudolf 4. NIEŚCIOR Edward
- Okręg wyborczy Nr 10 :
1. CHRZAŚCIK Andrzej 2. TELATYŃSKI Jerzy Piotr
- Okręg wyborczy Nr 11 :
1. KURYŁO Genowefa Zdzisława (PSL) 2. MADZIARZ Władysław

- Okręg wyborczy Nr 12 :
1. CZERSKI Jan (PSL) 2. MICHNOWICZ Zenon
- Okręg wyborczy Nr 13 :
1. CZARNY Leszek 2. DOJS Jan 3. REJMAN Jan
- Okręg wyborczy Nr 14 :
1. PYĆ Józefa (PSL) 2. SŁABICKA Zofia
- Okręg wyborczy Nr 15 :
1. BRAM Józef 2. MAJEREWICZ Władysław (PSL) 3. SOBOTKO Stanisław
- Okręg wyborczy Nr 16 :
1. FEDCZAK Janina 2. KIERYLUK Sławomir (PSL) 3. MASZEWSKI Zygmunt 4. PODGÓRSKI Henryk (PSL)
- Okręg wyborczy Nr 17 :
1. Cwynar Kazimierz 2. Dymnicka Danuta (PSL) 3. MALECHA Zbigniew 4. MEŻYŃSKI Józef
- Okręg wyborczy Nr 18 :
1. CZAJKOWSKI Feliks (PSL) 2. ŁAKOTA Maria 3. TROSZCZYŃSKI Franciszek

Wykaz ugrupowań wyborczych :

- PSL - Polskie Stronnictwo Ludowe
ZNP - Związek Nauczycielstwa Polskiego
Związek Kombatantów RP

Pełna lista 67 kandydatów na radnych

Gmina Olszyna

- Okręg wyborczy nr 1:
1. BRONOWICKA Jadwiga 2. BRZEZICKI Andrzej 3. LASON Leszek 4. JEZIORNA Barbara (Wyborcze Forum Samorządowe) 5. MIELNICZEK Marek
- Okręg wyborczy nr 2:
1. ANTOŃCZYK Jerzy (Wyborcze Forum Samorządowe) 2. KLIMASZEWSKI Janusz 3. PUCHALSKI Zygmunt (Ludowy Blok Wyborczy) 4. SUCHOWSKI Zbigniew
- Okręg wyborczy nr 3:
1. BĘTLEWSKI Kazimierz 2. KACZMAR Ryszard 3. KORDULA Mariusz 4. ZBARASZEWSKI Jerzy (Ludowy Blok Wyborczy)
- Okręg wyborczy nr 4:
1. GURATOWSKI Krzysztof 2. JAWORSKI Stanisław 3. PIETRASZUN Józef 4. STRUSKA Helena (Ludowy Blok Wyborczy) 5. TERENDA Bożena (Wyborcze Forum Samorządowe)
- Okręg wyborczy nr 5:
1. MATYJEWSKI Henryk 2. MIGAWA Krzysztof (Ludowy Blok Wyborczy) 3. ZIELIŃSKA Magdalena (Wyborcze Forum Samorządowe)
- Okręg wyborczy nr 6:
1. KALETYŃSKI Mirosław 2. PRZYSZŁO Marian (Ludowy Blok Wyborczy) 3. TOŁWIŃSKI Eugeniusz (Wyborcze Forum Samorządowe)
- Okręg wyborczy nr 7:
1. BOGACKA Beata (Wyborcze Forum Samorządowe) 2. GOŁYGA Wojciech 3. PASZOWSKI Mieczysław 4. WIDZISZ Małgorzata
- Okręg wyborczy nr 8:
1. BURAK Zbigniew 2. BZDEGA Janusz 3. GRYCHOWSKI Henryk (Ludowy Blok Wyborczy) 4. KUBICKI Marian 5. PETRUCH Grażyna 6. STANUCH Wojciech
- Okręg wyborczy nr 9:
1. MICHALEWSKI Krzysztof (Ludowy Blok Wyborczy) 2. STACHOWSKI Tadeusz 3. WASZKIEWICZ Eugeniusz
- Okręg wyborczy nr 10:
1. BIALOŃ Halina 2. PRÓCHNICKA Emilia Irena (Wyborcze Forum Samorządowe)

- Okręg wyborczy nr 11:
1. DOLIŃSKA Maria (Wyborcze Forum Samorządowe) 2. WCZEŚNIAK Ryszard 3. WRÓBLEWSKI Jan
- Okręg wyborczy nr 12:
1. ALBER Beata 2. DUDKIEWICZ Jan 3. JAWORSKI Edward (Wyborcze Forum Samorządowe) 4. KOSSOWSKI Jerzy (Ludowy Blok Wyborczy) 5. ŁABIĄK Edward
- Okręg wyborczy nr 13:
1. MIŁOSZ Tadeusz 2. STAŃCZYK-KOLANOWSKA Teresa
- Okręg wyborczy nr 14:
1. KUBIAK Bogdan 2. PRÓCHNICKI Grzegorz (Wyborcze Forum Samorządowe) 3. SZELEST Lech (Ludowy Blok Wyborczy)
- Okręg wyborczy nr 15:
1. BAJDA Mieczysław 2. JESIOŁOWSKI Czesław
- Okręg wyborczy nr 16:
1. ANDRZEJEWSKI Zbigniew (Ludowy Blok Wyborczy) 2. BOHDANKIEWICZ Mieczysław 3. KOCH Leszek
- Okręg wyborczy nr 17:
1. DAM Wiesław (Ludowy Blok Wyborczy) 2. LEŚKO Leszek
- Okręg wyborczy nr 18:
1. KUPŚ Andrzej 2. MIKLER Krystyna 3. OSTROWSKI Zbigniew (Ludowy Blok Wyborczy) 4. SZPILAREWICZ Zbigniew (Wyborcze Forum Samorządowe)
- Okręg wyborczy nr 19:
1. DZIEMIDOWICZ Jolanta 2. WENCEL Bogusław
- Okręg wyborczy nr 20:
1. KOWALCZYK-ZABŁOTNA Ewa (Wyborcze Forum Samorządowe) 2. RADOSZEWSKI Wiesław (Ludowy Blok Wyborczy)

Wykaz ugrupowań wyborczych:

- Ludowy Blok Wyborczy
Wyborcze Forum Samorządowe

Pełna lista 108 kandydatów na radnych

Miasto i Gmina Leśna

OKRĘG NR 1 :

1. JEŻOWSKA Danuta (STOWARZYSZENIE KUPCÓW MIG LEŚNA) 2. KAZIMIERSKI Wiktor 3. LEWANDOWSKA Regina 4. LUBACZEWSKI Władysław 5. MAKOWSKI Michał Karol 6. NAWROCKI Zdzisław Jerzy 7. SENKOWSKI Sławomir 8. SIKORA Zbigniew 9. WOJTASIK Ryszard

OKRĘG NR 2 :

1. DUDA Władysław Franciszek 2. KOWALCZYK Zdzisław Bogdan 3. RAJCAKOWSKI Marcin (PSL) 4. RUSINEK Jolanta Elżbieta (STOWARZYSZENIE KUPCÓW MIG LEŚNA) 5. TRYC Stanisław Zdzisław 6. ZAJDEL Piotr Marian

Okręg nr 3 :

1. DUBIEL Janina (STOWARZYSZENIE KUPCÓW MIG LEŚNA) 2. GÓRAJ Halina 3. KLISZCZ Janusz 4. KUŹNIAR Tadeusz Stanisław 5. TRZASKACZ Jerzy Antoni 6. WICHER Zdzisław

Okręg nr 4 :

1. BIENKIEWICZ Irena Teresa 2. GAŚSIOROWSKI Eugeniusz Stanisław 3. GÓRAJ Mieczysław 4. KOZINA Robert 5. KUSIBAB Dorota Lilia 6. LENARD Stanisław Krzysztof 7. MICHURSKI Lesław 8. ŚWIDER Ryszard Jan (STOWARZYSZENIE KUPCÓW MIG LEŚNA)

Okręg nr 5 :

1. BAŁABAN Irena Bronisława 2. DEC Jerzy Adam (STOWARZYSZENIE BUDOWLANYCH W LEŚNEJ) 3. JANICKI KAZIMIERZ 4. ŁAWNICZAK Zbigniew Marian 5. ROGIŃSKI Tadeusz Mirosław (STOWARZYSZENIE KUPCÓW MIG LEŚNA)

Okręg nr 6 :

1. ERLING Piotr Bolesław 2. KWIATKOWSKI Waldemar Mieczysław (STOWARZYSZENIE KUPCÓW MIG LEŚNA) 3. MOKROWSKI Lesław Artur 4. SZCZERBA Maria Jadwiga 5. ŚWIRSKA Emilia Bożena 6. TOKARCZYK Andrzej Bogdan 7. TRZASKACZ Jan Roman

Okręg nr 7 :

1. FLASZYŃSKI Jacek Wojciech 2. KRAWIEC Wojciech Franciszek (STOWARZYSZENIE BUDOWLANYCH W LEŚNEJ) 3. KUTA Liliana Danuta 4. LEBIODA Stefan 5. PYTŁOS Waldemar Jerzy 6. RĘBISZ Maciej (PSL) 7. TOKARCZYK Marian Ryszard 8. SZYJKOWSKI Jerzy 9. WIERNICKI Henryk 10. WIRYŃSKI Józef

Okręg nr 8 :

1. BUJŁO Tadeusz Antoni 2. IGIELSKI Stanisław (PSL) 3. KOPIJ Wincenty 4. ŁĄCZNY Jerzy 5. OSTROWSKI Karol 6. SZCZĘSNA Alicja Teresa 7. ZAJDEL Waldemar Stanisław

Okręg nr 9 :

1. BEJSTER Sławomir Aleksander 2. LESZCZYŃSKA Bogumiła (STOWARZYSZENIE KUPCÓW MIG LEŚNA) 3. MAŃKOWSKI Maciej (PSL) 4. STANUCH Ryszard Jan 5. SZCZĘCH Tadeusz 6. TRZASKACZ Mirosław Wojciech

Okręg nr 10 :

1. BARTA Stanisław 2. BEDNARSKI Jan 3. IZDEBSKI Zenon Andrzej

(PSL) 4. LIMONT Waław Leon (NSZZ PRACOWNIKÓW ZPJ „DOLWIS” w LEŚNEJ) 5. MATKOWSKA Iwona Beata 6. OLESZCZUK Stanisław 7. SZATKOWSKI Zygmunt (POLSKI ZWIĄZEK WĘDKARSKI Koło LEŚNA) 8. SZYBKO Jan 9. TAUPIEKO Mieczysław

Okręg nr 11 :

1. JAGÓRA Stanisław 2. KWIATKOWSKI Bogdan Mirosław (STOWARZYSZENIE KUPCÓW MIG LEŚNA) 3. WERMİŃSKI Zbigniew (PSL)

Okręg nr 12 :

1. DURLAK Adam (ZWIĄZEK NAUCZYCIELSTWA POLSKIEGO) 2. MORGAŚ Urszula Elżbieta 3. POGRZEBNY Tadeusz (PSL)

Okręg nr 13 :

1. OSKIERKO Wiesław 2. PIOTROWSKI Waldemar (PSL) 3. WĄS Marek Kazimierz

Okręg nr 14 :

1. CHOLEWA Jerzy Józef 2. DEMBOWSKI Władysław 3. KOTLIŃSKA Weronika 4. SOSNOWSKI Longin 5. SZCZUR Robert (OSP)

Okręg nr 15 :

1. GORCZYCA Jan 2. KĘSKA Teresa (ZWIĄZEK NAUCZYCIELSTWA POLSKIEGO)

Okręg nr 16 :

1. BUCKI Jerzy (PSL) 2. MENDRY Jarosław Jan 3. SCHNEIDER Maciej Jan

Okręg nr 17 :

1. KAMIŃSKI Marek 2. PAWLIŃSKI Ryszard

Okręg nr 18 :

1. HAJT Kazimiera (PSL) 2. KACPRZAK Marek Piotr 3. PIĘTKA Jan

Okręg nr 19 :

1. JAKUBCZYK Bogusław (PSL) 2. MYŚLIWIEC Mieczysław Piotr (STOWARZYSZENIE KUPCÓW MIG LEŚNA)

Okręg nr 20 :

1. KUCZYŃSKI Jan (PSL) 2. SUROWIEC Jan 3. ŚWIRSKA Zofia Irena 4. ZIÓŁKOWSKI Adam (STOWARZYSZENIE KUPCÓW MIG LEŚNA)

Okręg nr 21 :

1. JAWOROWICZ Krzysztof 2. LEWANDOWSKA Lidia 3. MALISZEWSKA Maria Zdzisława (PSL)

Okręg nr 22 :

1. GAPSKI Jan (STOWARZYSZENIE KUPCÓW MIG LEŚNA) 2. ROZENBAJGER Krzysztof

Wykaz ugrupowań wyborczych :

OSP
PRACOWNIKÓW ZPJ „DOLWIS” w LEŚNEJ
POLSKI ZWIĄZEK WĘDKARSKI Koło LEŚNA
PSL - Polskie Stronnictwo Ludowe
STOWARZYSZENIE BUDOWLANYCH W LEŚNEJ
STOWARZYSZENIE KUPCÓW MIG LEŚNA
ZWIĄZEK NAUCZYCIELSTWA POLSKIEGO

Błyskawiczny konkurs „Przeglądu Lubańskiego”**Czytelnicy wybierają Radę Miejską**

Ogłaszamy błyskawiczny konkurs dla naszych czytelników. Na stronie szóstej prezentujemy pełną listę 145 kandydatów na radnych. Nasz błyskawiczny konkurs polega na wytypowaniu tych spośród nich, którzy znajdą uznanie w oczach wyborców i zostaną wybrani radnymi Rady Miejskiej na nadchodzące 4 lata. Rozwiązania należy przesyłać wyłącznie na kartkach pocztowych na nowy

adres redakcji (Lubań, ul. Esperantystów 2) w nieprzekraczalnym terminie do 16.06.br. Decyduje data stempla pocztowego. Jednocześnie dla czytelników gminy Lubań, Olszyny Lubańskiej i Leśnej proponujemy podobną zabawę, przy czym należy prawidłowo wytypować tego z kandydatów na radnych w każdej z gmin, który uzyska największą liczbę oddanych głosów. My ze swej strony gwarantujemy wywiady w najbliższych numerach „PL” ze zwykłymi radnymi. Termin nadsyłania rozwiązań jak wyżej.

Redakcja

Gdzie głosujemy - okręgi wyborcze i adresy obwodowych komisji wyborczych

Lubań Miasto - wykaz granic okręgów wyborczych:

1. Plac Strażacki, Ratuszowa, Spółdzielca
2. Podwale, Stara, Wrocławska
3. Plac Lompy, Rynek, Szymanowskiego
4. Bracka, Grunwaldzka, Lwówecka, Plac Okrzei, Wąska, Żymierskiego
5. Graniczna, Mikołaja, Piramowicza, Szkolna, Tkacka
6. Aleja Kombatantów, Bankowa, Łączna, Mickiewicza, Plac 3 Maja, Staszica, Włókiennicza
7. Gajowa, Leśniczówka, Łąkowa, Parkowa, Skłodowskiej-Curie
8. Armii Krajowej, Zawidowska
9. Łukasiewicza, Miarki, Polna, Spacerowa, Starolubańska, Włóściańska
10. Bolesława Chrobrego, Mieszka II
11. Kazimierza Wielkiego nr 1, 1a, 1b, 1c, 1d, 1e, 5, 5a, 5b, 5c, 5d, 5e, 9, 9a, 9b, 9c, 9d, 9e, Mieszka I
12. Kazimierza Wielkiego nr 8, 8a, 8b, 8c, 10, 10a, 12, 12a, 12b, 12c, 12d, 14, 14a, 14b, 16, 16a, 16b, 16c, 16d, 16e, 16f, 16g, 16h, 16i, 21, Górnica
13. Władysława Hermana, Bolesława Krzywoustego
14. Bolesława Śmiałego, Kazimierza Odnowiciela, Królowej Jadwigi, Władysława Łokietka
15. Esperantystów, Klasztorna, Kochanowskiego, Reja, Worcella
16. Słowackiego, Wojska Polskiego, Fabryczna-osiedle, Kopernika, Władysława Jagiełły, Zygmunta Starożytnego
17. Władysława Warneńczyka
18. Błękitna, Działkowa, Kolorowa, Kwiatowa, Miodowa, Pastelowa, Pogodna, Sąsiedzka, Spokojna, Tęczowa, Willowa, Wspólna, Wrzosowa, Zielona
19. Cicha, Cmentarna, Garbarska, Łużycka, Miła, Pawia, Zgorzelecka
20. Ludowa, Młynarska, Plater, Plac Śląski, Rataja, Rybacka, Rzemieślnicza, Torowa, Wiejska
21. Jeleniogórska, Robotnicza, Wyspowa
22. Hutnicza, Przemysłowa, Warszawska
23. Dąbrowskiego, Słoneczna, 7 Dywizji, Sikorskiego, Chopina, Dworcowa, Gazowa, Górna, Energetyczna, Izerska, Kościuski, Ogrodowa
24. Stroma, Strzelecka, Zamkowa
25. Bema, Leśna, Prusa, Aleja Niepodległości, Fortowa, Grobłowa, Krótka, Lipowa, Rzeczna, Skalnicza
26. Stawowa, Żołnierska
27. Boczna, Główna, Kolejowa
28. Dolna, Mostowa, Różana

Wyznaczono 13 obwodów głosowania. Gdzie głosujemy:

- Obwód nr 1: Internat Liceum Ogólnokształcącego, ul. Stara 1, tel. 22-91; okręgi: 1, 2, 3.
- Obwód nr 2: Ośrodek „Praktyczna Pani”, ul. Grunwaldzka 11, tel. 25-33; okręgi: 4, 5.
- Obwód nr 3: Liceum Ogólnokształcące, ul. Mickiewicza 1, tel. 30-39; okręgi: 6, 7.
- Obwód nr 4: Młodzieżowy Dom Kultury, ul. Armii Krajowej 4, tel. 27-49; okręgi: 8, 9.
- Obwód nr 5: Przedszkole Miejskie nr 5, ul. Mieszka II nr 1, tel. 40-00; okręgi: 10, 11.
- Obwód nr 6: Świetlica Spółdzielni Mieszkaniowej, ul. Łużycka 1, tel. 25-85; okręgi: 12, 13.
- Obwód nr 7: Świetlica Spółdzielni Mieszkaniowej, ul. Łużycka 1, tel. 25-85; okręgi: 14, 15.
- Obwód nr 8: Zespół Szkół Zawodowych, ul. Kopernika 34, tel. 22-77; okręgi: 16, 17.
- Obwód nr 9: Szkoła Podstawowa nr 5, ul. Kopernika 23, tel. 24-34; okręgi: 18, 19.
- Obwód nr 10: Szkoła Podstawowa nr 6, ul. Rybacka 1, tel. 26-67; okręgi: 20, 21, 22.
- Obwód nr 11: Miejski Dom Kultury, ul. Kościuski 4, tel. 27-72; okręgi: 23, 24.
- Obwód nr 12: Szkoła Podstawowa nr 4, ul. Skalnicza 4 tel. 23-95; okręgi: 25, 26.
- Obwód nr 13: Przedszkole Miejskie nr 6, ul. Kolejowa 30, tel. 25-41; okręgi: 27, 28.

Gmina Lubań - wykaz obwodów głosowania

- 1, 2, 3. Jałowiec, Kościelnik Dolny (obwód nr 3)
- 4, 5. Radogoszcz, Uniegoszcz (obwód nr 2)
- 6, 7, 8, 9. Pisarzowice (obwód nr 3)
- 10, 11, 12, 13. Radostów Dolny, Radostów Średni, Radostów Górny (obwód nr 4)
- 14, 15. Nawojów Śląski, Nawojów Łużycki (obwód nr 5)
- 16, 17. Henryków Lubański (obwód nr 6)
18. Mściszów (obwód nr 7)

Gdzie głosujemy:

- Obwód nr 1: Szkoła Podstawowa w Kościelniku, tel. 22-27; okręgi: 1, 2, 3.

- Obwód nr 2: Świetlica w Radogoszczy, tel. 24-03; okręgi: 4, 5.
- Obwód nr 3: Remiza OSP w Pisarzowicach, tel. 43-68; okręgi: 6, 7, 8, 9.
- Obwód nr 4: Szkoła Podstawowa w Rodostowie Śr., tel. 19-86; okręgi: 10, 11, 12, 13.
- Obwód nr 5: Świetlica w Nawojowie Łuż., tel. 30-38; okręgi: 14, 15.
- Obwód nr 6: Szkoła Podstawowa w Henrykowie, tel. 27-79; okręgi: 16, 17.
- Obwód nr 7: Szkoła Podstawowa w Mściszowie, tel. 19-23; okręg nr 18.

Okręg Leśna - Wykaz granic okręgów wyborczych:

1. Leśna ulice: Świerczewskiego od nr 1 do nr 6
2. Leśna ulice: Świerczewskiego od nr 7 do końca, wieś Miłoszów od nr 1 do nr 69
3. Leśna ulice: Kochanowskiego od nr 1 do nr 6, Wiejska, Kościelna
4. Leśna ulice: Kochanowskiego od nr 7 do końca, Morcinka
5. Leśna ulice: Stroma, Sienkiewicza
6. Leśna ulice: Zeromskiego, Rynek
7. Leśna ulice: Osiedle, Kombatantów, Polna, Izerska
8. Leśna ulice: Reja, Poczтова, Kościuski
9. Leśna ulice: Krzywa, Szkolna, Lubańska, Krótka, Baworowo od nr 76 do końca
10. Leśna ulice: Baworowo od nr 1 do 75
11. wieś Miłoszów od nr 70 do końca
12. wieś Smolnik
13. wieś Wolimierz, Pobiedna ulice: Łąkowa, Dworcowa od nr 25 do końca
14. wieś Pobiedna ulice: Nowomiejska, Strzelecka
15. wieś Pobiedna ulice: Dworcowa od nr 3 do nr 24, Hetmańska, Plac Wolności, Podgórna, Polna, Rynek, Wola, Sokołowska, Zaułek
16. wieś: Zaczysze, Złotniki, Złoty Potok, Bartoszkówka
17. wieś: Grabiszycze Dolne, Grabiszycze Średnie od nr 34 do końca, Kolonia od nr 8 do nr 19 i od nr 121 do 123
18. wieś: Grabiszycze Górne, Grabiszycze Średnie od nr 8 do nr 33
19. wieś: Kościelnik Górny, Kościelnik Średni
20. wieś Szyszczkowa
21. wieś Świecie
22. wieś Stankowice, Leśna ulica Lechów

Gdzie głosujemy:

- Obwód nr 1: MGOK Dom Kultury Leśna, ul. Świerczewskiego; okręgi 1, 2, 3, 4, 5, 6.
- Obwód nr 2: Biblioteka Publiczna w Leśnej, ul. Poczтова 10; okręgi: 7, 8, 9, 10.
- Obwód nr 3: Szkoła Podstawowa nr 2 Smolnik 52; okręgi: 11, 12.
- Obwód nr 4: Strażnica OSP Pobiedna, ul. Hetmańska; okręgi: 13, 14, 15.
- Obwód nr 5: Wiejski Dom Kultury Złoty Potok; okręg nr 16.
- Obwód nr 6: Wiejski Dom Kultury Grabiszycze Śred.; okręgi: 1-7, 18.
- Obwód nr 7: Biblioteka w Kościelniku Śred.; okręgi: 19, 20.
- Obwód nr 8: Świetlica Wiejska w Świeciu; okręg nr 21.
- Obwód nr 9: Wiejski Dom Kultury w Stankowicach; okręg nr 22.

Okręg Olszyna - Wykaz granic okręgów wyborczych

1. Olszyna ulica Chopina
2. Olszyna ulica Marchlewskiego, Osiedle
3. Olszyna ulica Kolejowa
4. Olszyna ulica Legnicka od nr 1 do nr 40
5. Olszyna ulice: Legnicka od nr 41 do 85, Górna
6. Olszyna Dolna
7. Olszyna ulica Skłodowskiej
8. Olszyna ulice: Świerczewskiego, Mickiewicza, Sienkiewicza
9. Olszyna ulica Lenina, Krzewie Małe
10. Olszyna ulice: Kamienna, Polna, 1-go Maja, Piękna
11. Olszyna ulica Szkolna
12. Olszyna ulica Wolności od nr 1 do nr 30
13. Olszyna ulica Wolności od nr 31 do nr 60
14. Olszyna ulica Wolności od nr 61 do nr 133
15. Olszyna ulica Żymierskiego
16. Biedrzychowice od nr 1 do nr 66
17. Biedrzychowice od nr 67 do nr 133
18. Biedrzychowice od nr 134 do nr 188, Nowa Świdnica
19. Karłowice, Kałużna
20. Grodnica, Bożkowice, Zapusta

Gdzie głosujemy:

- Obwód nr 1: Świetlica Urzędu Gminy Olszyna, ul. Wolności 6, tel. 368; okręgi: 1, 2, 3, 4, 5, 6, 7, 8.
- Obwód nr 2: Dom Strażaka Olszyna, ul. Lenina, tel. 483; okręgi: 9, 10, 11, 12, 13, 14, 15.
- Obwód nr 3: Zespół Szkół Rolniczych Biedrzychowice, tel. 15-70; okręgi: 16, 17, 18, 19.
- Obwód nr 4: Szkoła Podstawowa Bożkowice, tel. 547; okręg nr 20.

Michael Platzer

Gdy Lubań ucierał nosa całemu światu

Rzeczywiście, Lubań przedwojenny można nazwać chusteczkową stolicą. Choćby się spierały o ten tytuł inne miasta czy wioski, Lubań przewyższał innych choćby wielkością produkcji.

Dzisiaj chusteczki są towarem ekskluzywnym, wyparły je produkty z papieru, tkaniny lniane musiały znaleźć inne zastosowania. A len jest surowcem znakomitym - dobrze tu rośnie, jest wszechstronny i prosty w produkcji. A co najważniejsze - tanim. Gotowe towary mógł kupić każdy. Aż do XVIII wieku towary lniane przeważały w eksporcie niemieckim. Właśnie Dolina Kwisy z Gryfowem, Lubaniem, Lubomierzem i Leśną była (obok Szwabii) centrum tej produkcji. Warunki sprzyjały - miękka woda, kamieniste gleby i dobre położenie na linii komunikacyjnej Drezno-Wrocław. Lubań przeżywał w swej historii wzloty i upadki ściśle związane z europejską historią polityczną. Rozkwitnął w renesansie, ciężko był doświadczony wojną 30-letnią, podniósł się jednak szybko. Miejskie budowle są świadkami tych czasów. Wtedy właśnie znacząca rodzina kupiecka Kirchhoffów wzniosła przepiękny dom „Pod Okrętem”. Jednak już początek XVIII wieku przyniósł głęboką recesję. Pojawiła się silna konkurencja amerykańska i zupełnie nowy surowiec - bawełna. Trzeba było sprostać wyzwaniu by uratować źródło utrzymania wielu ludzi z miasta i okolicznych wsi. I to się udało.

Już wcześniej używano chusteczek, lecz dopiero wtedy stały się obok serwetek i tkanin stołowych najlepiej sprzedawanym towarem. „Materiały na katar”, jak je żartobliwie nazywano, stały się modą. Produkowano wtedy w Lubaniu chusteczki czerwone, białe, z białymi paskami z bawełny, białe z czerwoną obwódką albo kwiatkami w rogach, wreszcie... chusteczki niebieskie.

Pierwszy raz pojawił się sławny lubański druk niebieski w 1725 roku. Już w 30 lat później Encyklopedia Ekonomiczna Krünitza dokładnie informuje o tej technice. Tak powstała nowa gałąź produkcji a na Targach w Lipsku miał Lubań reklamę, zbył i sławę. Pierwszy ka-



talog Targowy (1797) wymienia wielu kupców z Lubania: Buntschuh, Demuth, Fischer und Comp., Heinrich, Osterman, Weichel, Weinert und Werner. W roku 1801 tkalo w Lubaniu 730 warsztatów, 275 mistrzów tkackich z 500 czeladnikami wyprodukowali 43400 tuzinów chusteczek. Na Paryskiej Wystawie Światowej w 1867 roku Lubań miał więc co pokazać. W tym czasie musiało się miasto poddać nowej próbie - by sprostać światowej konkurencji trzeba było przenieść pracę z domów do fabryk. Zakupiono angielskie tkalnie mechaniczne, szczytowe wtedy osiągnięcie myśli technicznej i ruszyła produkcja w skali dotąd niemożliwej. Dość wymienić, że już w roku 1871 Lubań wyprodukował milion tuzinów chusteczek dla Niemiec, Holandii, Danii, Szwecji, Norwegii, Polsce i w Rosji. W latach 80-tych XIX wieku było w Lubaniu 6000 tkalni ręcznych, w roku 1900 już 4932 a dwa lata później już tylko 2602. W tym samym tempie musiały się zmieniać stosunki pracy, a także surowiec bawełna wypierała len.

Nie zmieniał się tylko produkt a po I wojnie światowej konkurencja angielska już się nie liczyła. W zakresie technik uszlachetniających, bielienia, apretury, Lubań miał wysoką renomę. Najwyższy potencjał osiągnął okręg lubański na przełomie lat 30-tych i 40-tych.

Na czele firm eksportujących na cały świat stały: G. Winkler K. G., Mechanische Taschentuchweberei A. G. i August Lassmann. Ten ostatni produkował 20000 tuzinów chusteczek dziennie i służył do dziś na skrzyżowaniu ul. Przemysłowej i obwodnicy. Tam, gdzie była fabryka Lassmanna kontynuowana jest dziś 500-letnia tradycja włókiennicza, choć nie o standardzie osiągniętym przed wojną.

Tłumaczył Andrzej Pietrzykowski

Wykorzystano dane z publikacji wydanej w 300 egzemplarzach nakładem: Gustaw Winkler „Greiffenberger Leinen, Laubaner Taschentücher” 1938.



Szanowny Panie Redaktorze !

Dziękuję za przesłanie artykułu p. Janusza Kulczyckiego pt. „Gdzie jest polski biały orzeł, czyli na tropach słupa milowego Augusta Mocnego w Lubaniu”. Potwierdza on naszą wiedzę o saskich słupach drogowych. Jest konkretny i oparty na historiografii oraz zabytkach kultury materialnej. Prawidłowo zostały odczytane i zinterpretowane przez autora znaki graficzne umieszczone na słupach. Z przyjemnością włączymy ten artykuł do zbiorów naszej biblioteki.

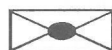
Problematyka pocztowych słupów drogowych na ziemiach południowo-zachodniej Polski znajdowała się w programie badawczym naszego Muzeum w latach sześćdziesiątych. Zajmowali się nią emerytowani już kustosze: Aleksander Śnieżko, Franciszek Jakubowski i Władysław Rajchel. Owocem ich pracy były liczne artykuły publikowane w specjalistycznych pismach. Z tego okresu zachowała się również korespondencja w sprawie poszukiwania słupów, ich fragmentów lub jakichkolwiek o nich informacji, prowadzona z urzędami pocztowo-telekomunikacyjnymi, muzeami i konserwatorami zabytków na Dolnym Śląsku i Ziemi Lubuskiej. Zainspirowała ona także właściwe placówki muzealne i służby konserwatorskie do podjęcia na swoim terenie prac inwentaryzacyjnych i konserwatorskich omawianych obiektów.

Słupem w Lubaniu Śląskim interesował się dr Franciszek Jakubowski, który w 1966 r. otrzymał informację z Obwodowego Urzędu Pocztowo-Telekomunikacyjnego (na podstawie ustnych relacji świadków), że słup milowy usytuowany był „...niegdaleko baszty... i został zniszczony w latach 1946-47. Szczątki wywieziono w nieznanym kierunku”.

Z wyrazami szacunku

Dział Historii Poczty
st. kustosz mgr Lucyna Lipińska
Muzeum Poczty i Telekomunikacji we Wrocławiu

Od redakcji: Artykuł Janusza Kulczyckiego pt. „Gdzie jest polski biały orzeł, czyli na tropach słupa milowego Augusta Mocnego w Lubaniu” zamieściliśmy w n-rze 2-3/94 „PL”.



W dniu 15.04.94 r. odbył się w siedzibie Wiedzy Pożarniczej Państwowej Straży Pożarnej w Lubaniu Turniej Wiedzy

Pożarniczej dla dzieci i młodzieży z naszego rejonu. W turnieju brało udział czternaście szkół podstawowych i ponadpodstawowych z czego w drodze eliminacji szkolnych i środowiskowych wyłoniono na eliminacje rejonowe 60 dzieci i młodzieży. Wszystkie osoby biorące udział w turnieju prezentowały wysoki poziom wiedzy fachowej dot. ochrony przeciwpożarowej. Dziękujemy gronu pedagogicznemu za wkład w przygotowanie dzieci do startu w turnieju, który odbywał się często kosztem własnego czasu.

Nadmienić należy, że bez pomocy finansowej firm, zakładów, instytucji i osób fizycznych turniej nasz nie mógłby się odbyć. Składając gorące podziękowania dla wszystkich sponsorów Turnieju Wiedzy Pożarniczej i konkursu plastycznego za ich wkład w propagowanie ochrony przeciwpożarowej prosimy Państwa o ogłoszenie listy sponsorów w środkach masowego przekazu.

Komendant Rejonowy Państwowej Straży Pożarnej
st. kpt. Marek Radwan

Od redakcji: Czynimy to z wielką przyjemnością i zawsze popieramy takie inicjatywy. A oto pełna lista sponsorów Turnieju Wiedzy Pożarniczej i konkursu plastycznego organizowanego przez KR PSP w Lubaniu :

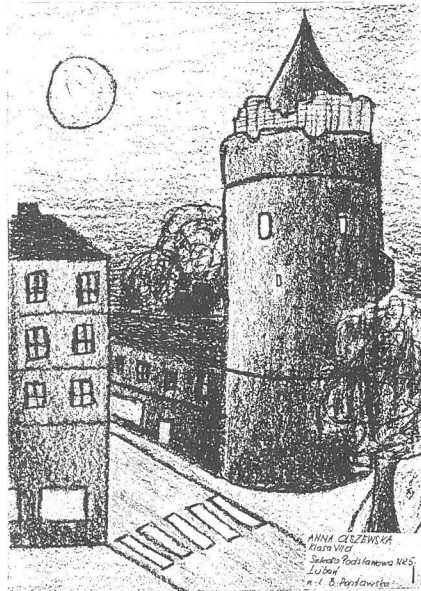
Zakłady Przemysłu Odzieżowego „Gryfex” w Gryfowie, Urząd Miasta i Gminy w Bogatyni, Kominiarska Spółdzielnia Pracy „Św. Florian” w Lubaniu, Księgarnia „Pod Basztą” w Lubaniu - Pan Łukasz Jasiński, Przedsiębiorstwo Ubezpieczeniowo-Reasekuracyjne „Gryf” w Zgorzelcu, Towarzystwo Ubezpieczeniowo-Reasekuracyjne „Polisa” S. A. Oddział w Jeleniej Górze Filia w Zgorzelcu, Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Handlowo-Ustługowe „Ale” - Zenon i Leszek Kusiak, Ochotnicza Straż Pożarna w Pobiednej, Sklep Spożywczy w Gryfowie, Pan Sawczak we Lwówku, Małgorzata i Wiesław Wypych z Lubania, Sklep Chemiczny „Monika” w Gryfowie, Pan Kazimierz Wolar, Firma „Koch-Gaz” - w Olszynie.

Dzieci dla Lubania

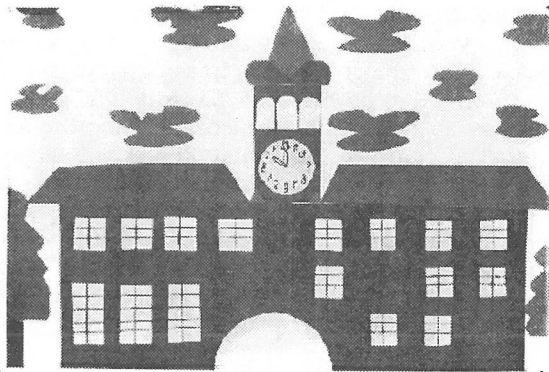
darunka dla Lubania

Lubań jest ładny,
taki ładny - jak ładny.
Kolorowe ma bloki,
to są jego uloki,
Tutaj mieszkam i się ucze,
by osiągnąć dobre wyniki
w nauce.

Daniel Żukowski
kl. II c SP-5



Rys. 1



Rys. 2

W ramach „Dni Lubania” odbywało się szereg imprez kulturalnych, z których w wielu brały udział lubańskie dzieci. W Miejskim Domu Kultury „Osadnik” dzieci prezentowały swoje rysunki poświęcone miastu. Z tego konkursu wybraliśmy dwie prace, które przedstawiamy powyżej: Basztę Bracką namalowała Ania Olszewska z klasy VII d SP-5, zaś wyklejanek Ratusz Miejski wykonali Monika i Marcin Frydryk z klasy III a SP-1.

Obiecujemy, że inne prace prezentować będziemy w kolejnych numerach „PL”.

Moje miasto

Moje miasto jest niewielkie,
Osiem długich wieków ma.
Czy to dużo? Czy to mało?
Ważne, że wciąż jeszcze trwa.

Stoi wiele w nim zabytków
I budowli starych dat.
Są tak piękne i wyniosłe,
Że powinien znać je świat.

Kościół, wieża, Baszta Bracka
Pamiętają darzne dni
Szepczą ich kamienne mury,
Słuchaj ... opowiedzą Ci:

Twoje miasto w swej historii
Przeżywało liczne walki,
Narwiedzały je pożary,
Powódź oraz inne plagi.

Zawsze jednak jak Warszawa
Podnosiło się z upadku
Rósł jej wielkość, sława,
Którą otrzymałeś w spadku.

Choć mój Lubań to nie Paryż,
Nie Warszawa i nie Rzym,
Jestem dumna, że tu mieszkam
Chcę na zawsze zostać w nim!

Aleksandra Sawicka,
kl. VI a, SP-1 Lubań

Z ostatniej chwili!

Lubańskie siatkarki w blasku złota

W dniach 1-5.06.br. odbywał się w dalekim Zamościu finałowy Turniej o Mistrzostwo Polski Juniorek Młodszych. Nasze dziewczęta pojechały do Zamościa bronić brązowego medalu, a tymczasem...wróciły w blasku złota! W silnie obsadzonym turnieju młoda dru-

żyna wygrała wszystkie mecze i zasłużenie zdobyła złoty medal, pokonując w finale MKS „Nike” Węgrów 3:0. Po drodze dziewczęta zwyciężały kolejno: „Budowlanych” Toruń, „Padwę” Zamość i „Nike” Węgrów (w eliminacjach) i MKS Wola Warszawa. Raz jeszcze

okazało się, że lubańska szkoła siatkówki wiezie prym w kraju! Zawodniczkom, trenerom i działaczom lubańskiego MKS-u serdecznie gratulujemy! Szerzej o mistrzostwach - w następnym numerze „PL”.

(inf.wł.)

Lubańskie pieniądze (8)

Żetony gazowe

W kolejnym odcinku historii lubańskiego pieniądza chciałbym zapoznać Czytelników z żetonami gazowymi, zaliczanymi również do urzędowych monet zastępczych. W drugiej połowie XIX w. uruchomiona została na dość szeroką skalę produkcja gazu węglowego. Zastosowanie siatki żarowej Auera i palnika Bunsena pozwoliło wykorzystać energię uzyskaną ze spalania gazu: najpierw do oświetlania ulic i budynków użyteczności publicznej, potem w coraz szerszym zakresie także w gospodarstwach domowych. Zaczęły powstawać liczne gazownie: prywatne, samorządowe i komunalne. Z upływem czasu miasta przejęły większość gazowni pod swój zarząd. Lubańska gazownia miejska wybudowana została dopiero po zakończeniu I wojny światowej, w roku 1921. Warto tu nadmienić, że najstarsze gazownie wybudowano w Szczecinie (1846 r.) i we Wrocławiu (1847 r.). Przypuszczalnie w ostatnim ćwierćwieczu XIX w. pojawił się nowy wynalazek: gazownie - automaty, działające na tej zasadzie, że po wrzuceniu do nich monety, bądź specjalnego żetonu monetowego i przekręcaniu mechanizmu otwierającego przepływ gazu, odbiorca mógł zużytkować określoną jego ilość (zwykle 1/2 m³ lub 1 m³). Czynności te można było powtarzać. Zbiornik monet lub żetonów gazowych w automacie był zamknięty kłódką, od której klucz miał inkasent gazowni, wybierający co pewien czas zawartość pojemnika. Przyczyną zastosowania automatów gazowych był fakt, że nie wszyscy użytkownicy gazu przestrzegali określonych terminów płatności za jego zużycie. Instalowano więc je u niesolidnych konsumentów, regulują-

cych rachunek z opóźnieniem oraz w zbiorowych łazienkach, służących równocześnie kilku użytkownikom (np. mieszkańcom jednej klatki schodowej). Automaty gazowe usprawniały ponadto pracę inkasenta, któremu odpadał obowiązek obliczania należności do zainkasowania według licznika. Początkowo do automatów wrzucano monety 10-fenigowe. Fakt masowego pochłaniania przez automaty gazowe wielkich ilości tych monet (dziesiątki milionów) powodował zakłócenia na rynku pieniężnym. Brak było drobnego pieniądza w obiegu. Powstała nawet w tym czasie na określenie automatów gazowych iro-



niczna nazwa „Groschengrüber” czyli „grabarze 10-fenigówek” (słowo „Groschen” było potoczną nazwą tych monet). Aby zapobiec ciągłemu brakowi drobnej monety w obiegu, gazownie miejskie zaczęły emitować własne żetony gazowe, które użytkownik gazu mógł abyć w kasie gazowni i które, po wrzuceniu ich do automatów, powracały następnie do kasy za pośrednictwem inkasenta. Żetony gazowe są więc specyficznym rodzajem pieniądza zastępczego.

Żetony gazowe tzw. gasmarki nie posiadały oznaczeń wartości pieniężnych, a ich nominały były wyrażone w m³ gazu, do zakupu którego służyły. Były one zawsze okrągłe, o jednakowej średnicy, do znormalizowanych gazomierzy. Bito je najczęściej w mo-

siądku, cynku i żelazie. Większość żetonów gazowych posiadała na awersie herb i nazwę miasta, na rewersie - ilość gazu, przeważnie 1 m³. Żetony gazowe znajdowały się w użyciu do końca II wojny światowej. Po wojnie wprowadzono nowe sposoby pobierania opłat za użytkowanie gazu (liczniki). Dawne żetony gazowe stały się dziś zabytkami numizmatycznymi, świadectwem myśli i działalności ludzkiej okresu minionych lat. Dodać jednak trzeba, że w innych krajach żetony gazowe są stosowane do dziś. Lubańskie żetony gazowe wykonano z mosiądzu miały one średnicę 22,2 mm. Na awersie był napis w trzech poziomych wierszach: Städt. (Städtisches) Gaswerk Lauban (Miejska Gazownia Lubań); przy obrzeżu obwódka perłowa, złożona ze 111 perełek. Na rewersie było oznaczenie ilość gazu - 1 cbm Münzgas, przy obrzeżu obwódka złożona z 110 perełek.

Oprócz żetonów gazowych emitowano również inne zastępcze środki płatnicze, żetony do korzystania z innego rodzaju automatów, tj. żetony tramwajowe, kolejowe czy np. do zakupu mleka. Niestety, nie dotarłem do informacji, czy takie żetony występowały w Lubaniu.

Bardzo wiele odmian żetonów tramwajowych emitowano dla miasta Zgorzelca. Były to żetony dla uczniów, robotników, pracowników państwowych a nawet dla dzieci. Znane są żetony wydawane na dzień powszedni, na niedzielę i na święta. Ten dział numizmatyki jest w Polsce słabo rozwinięty. Liczne opracowania naukowe i katalogowe ukazują się w Niemczech. Wiele jest jeszcze luk w całościowym opracowaniu tematu. Może jednak ktoś, mieszkańcy miasta posiada taką, nieznaną monetę lub żeton z naszego terenu?

Janusz Kulczycki

Komunikat Komitetu Wyborczego SLD w Lubaniu

Od stycznia br. rozpoczął swoją działalność Komitet Wyborczy Sojuszu Lewicy Demokratycznej w Lubaniu. Do jego najważniejszych zadań należy opracowanie programu wyborczego, wytypowanie kandydatów na radnych oraz przeprowadzenie skutecznej kampanii w ramach wyborów samorządowych. 12 maja Komitet Wyborczy SLD w Lubaniu podczas kolejnego posiedzenia zatwierdził listę 28 kandydatów na radnych do Rady Miejskiej Lubania. Kandydaci SLD wywodzą się spośród sygnatariuszy Sojuszu tj. SdRP, ZNP, Ruchu Społecznego „Nie”, Spółdzielczości Mieszkaniowej oraz organizacji związkowych działających przy LZPB, ZEHS, ZOZ, ZNTK. Siedziba Komitetu Wyborczego SLD w Lubaniu znajduje się przy ul. Żymierskiego 1 (I piętro) tel. 25-56. W tym pomieszczeniu w każdą środę w godz. 14-16 pełnione są dyżury Senatora RP wybranego z ramienia SLD p. Jana Karbowskiego. Wszystkich zainteresowanych serdecznie zapraszamy.

Sekretarz KW SLD Bogusława Żybor

49-99 to TWÓJ TELEFON !

Państwowy Terenowy Inspektor Sanitarny w Lubaniu, informuje, że 1 VI 1994 r. przy Terenowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej i Klubie Abstynenta „Niezapominajka” w Lubaniu uruchomiony został telefon informacyjny „TWÓJ TELEFON”.

Jeśli masz problem z:

- samym sobą i otoczeniem,
- uzależnieniem od środków odurzających,
- chorobą weneryczną,
- szkołą, itp...

z a d z w o ñ pod numer 49-99, w każdy poniedziałek, środę i piątek w godzinach od 10-13 i od 16-19.

Pod telefonem dyżurują: lekarz, pedagog, psycholog, kurator, ludzie którzy mogą ci pomóc.

lek. med. Jan Schneider

Państwowy Terenowy Inspektor Sanitarny w Lubaniu



USŁUGOWY ZAKŁAD INFORMATYKI

Janusz Skowroński

Lubań ul. Esperantystów 2 tel. 67-00

**KOMPUTERY, SIECI KOMPUTEROWE, SPRZĘT
I OPROGRAMOWANIE, DORADZTWO
I NAPRAWA SPRZĘTU, PRAKTYCZNE
ZASTOSOWANIA KOMPUTERÓW, SZKOLENIA.**

* zastosowania komputerów

książka przychodów i rozchodów BUCHALTER, projektowanie w budownictwie GRAF-2000

* sieci komputerowe NOVELL - doradztwo, projektowanie, instalacje pod fachowym nadzorem CNB (Certified NetWare Engineer)

* produkty firmy Infoservice Gdańsk: TIG, CDN, edytor tekstów TAG - sprzedaż, szkolenie

* własny ośrodek szkoleniowy, w którym prowadzimy kursy dla wszystkich chętnych (autoryzowane przez Ministerstwo Edukacji Narodowej), wydajemy zaświadczenia

* oferty specjalne: dla lekarzy - komputerowe prowadzenie prywatnego gabinetu

chętnych - komputerowe testy na prawo jazdy

Zapraszamy!

Komputerowe przepisywanie prac dyplomowych i magisterskich (szybko, tanio, solidnie)

sklep H&M muzyczny

**PLYTY, KOMPAKTY, KASETY,
INSTRUMENTY I AKCESORIA
MUZYCZNE**

• **YAMAHA**

KONKURENCYJNE CENY!

BOLESŁAWIEC

ul. Wesoła 23 (główny dworzec PKS) tel. 34-75

ZAPRASZAMY CODZIENNIE 10.00 - 18.00

*Międzykółkowa Spółdzielnia
Produkcjno-Mechaniczna*

w Pisarzowicach

tel. Lubań 22-71

w y k o n u j e :

nagrobki, wykładziny, parapety

tanio, szybko, solidnie!

KONKURS NA DYREKTORA Zarząd Miasta Lubań ogłasza

konkursy na funkcje dyrektorów następujących szkół podstawowych

- Szkoły Podstawowej Nr 1 W Lubaniu przy ul. Mickiewicza 1
- Szkoły Podstawowej Nr 5 W Lubaniu przy ul. Kopernika 15
- Szkoły Podstawowej Nr 6 W Lubaniu przy ul. Plac Śląski 1

Do konkursu mogą przystąpić nauczyciele posiadający kwalifikacje pedagogiczne do nauczania i co najmniej 5-letni staż pracy pedagogicznej w pełnym wymiarze zajęć lub nauczyciele akademicy posiadający co najmniej 5-letni staż pracy.

Kandydat na stanowisko dyrektora konkretnej szkoły składa na co najmniej 7 dni przed terminem konkursu (w kopercie z napisem „Konkurs na Dyrektora” z adresem szkoły) następujące dokumenty:

1. podanie wraz z opisem przebiegu pracy zawodowej
2. odpisy (kopie) dyplomów posiadanych kwalifikacji
3. opinie o pracy zawodowej z ostatnich 5 lat
4. świadectwa pracy
5. świadectwo lekarskie o dobrym stanie zdrowia

Termin składania ofert do 20 czerwca 1994 roku.

Termin rozpoczęcia konkursów ustala się na dzień 27.06.1994 r.

godz. 8 - Szkoła Podstawowa Nr 1; godz. 11 - Szkoła Podstawowa Nr 5; godz. 14 - Szkoła Podstawowa Nr 6.

Objęcie funkcji dyrektora nastąpi od nowego roku szkolnego, tj. 01.09.1994 r.

Wszystkie konkursy odbędą się w Urzędzie Miasta Lubań przy ul.7 Dywizji 14, 59-800 Lubań, sala nr 11 (I piętro).

Dokumenty przyjmuje sekretariat Urzędu Miasta Lubań w Lubaniu ul.7 Dywizji 14, pok. 24. Szczegółowych informacji udziela Inspektor Oświaty w Urzędzie Miasta Lubań, pok. 23, tel. 40-86 w.123.

DIAGNOSTYKA POJAZDÓW SAMOCHODOWYCH

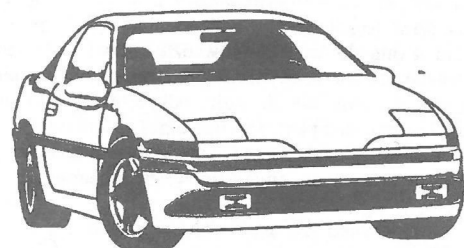
Andrzej Dobrzański

ul. Rataja 4 (były "Polmozbyt")

59-800 Lubań, tel. 30-10

oferuje:

- przeglądy rejestracyjne pojazdów samochodowych do 3,5 t i motocykli,
- regulacje silników, geometrii kół i świateł,
- wyważanie kół samochodowych,
- wymianę opon,
- porady specjalistyczne i inne usługi diagnostyczne



OSTATNI WŁAŚCICIELE ZAMKU CZOCHA - NIEZNANE DZIEJE

Dobrze się stało, że temat właścicieli Zamku Czocho przybliżony został ostatnio Czytelnikom „Karkonoszy” (p. Romuald M. Łuczyński - „Zamek Czocho i jego właściciele”, styczeń/luty-1/196/94). Szkoda jednak, że okres 1909-1952 został potraktowany w nim bardzo powierzchownie, zważywszy na fakt, że w najnowszych dziejach zamku należy on do znaczących. Pierwszą z tych dat wyznacza nabycie Czochoy przez Ernesta F. von Gütschow (spotykana jest również pisownia Gütschoff, co nie jest bez znaczenia, gdyby np. chciał próbować wykazać zapożyczenie nazwiska od rycerza Gotsche Schoffa z Gryfowa).

Sam właściciel pozostaje do dziś postacią zagadkową i intrygującą. Jak zauważa w swej pracy Artur Dobry, Gütschow nie występuje ani w „Gothaisches Genealogisches Taschenbuch”, ani w „Jahrbuch des Vermögens und Einkommens der Millionäre in der Provinz Schlesien” Martina (Berlin, 1913), ani w „Deutsche Biographie” czy „Who is who in Germany”. W ówczesnych księgach

adresowych określa się go jedynie jako Generaldirektor „Jasmatzi-Werke” w Dreźnie, tamże zamieszkały przy Schandauerstr. 68 („Schlesisches Güter Adreßbuch”, Breslau 1917, s. 383). Czym zaś była Jasmatzi-Werke? Tu zdania są podzielone. Ponoć miał to być zespół fabryk tekstylnych bądź tytoniowych. Tak czy owak, trudno przypuszczać, by „człowiek znikąd” mógł dorobić się tak błyskawicznie na tekstyliach czy tabace, by móc „wyłożyć” na odbudowę zamku niebagatelną na ówczesne czasy kwotę 4 mln marek. Brak udokumentowania tej fortuny to kolejna z zagadek.

Rozwój wydarzeń 1945 roku i nadiągający front zmusił Gütschowa do opuszczenia zamku. W marcu rozstawał się z Czochoą i zęgnął z pozostającą na zamku służbą. Jeśli wierzyć relacjom świadków, przy pożegnaniu miał powiedzieć:

„Pamiętajcie, ktokolwiek tu przyjdzie, Rosjanie czy Polacy, wydajcie im z zamku to, co będą chcieli. Gdy nawet wywiozą stąd wszystko, tu i tak zostanie dużo więcej”.

Czyżby chodziło o skarbiec i bezgraniczną wiarę w skuteczność jego zabezpieczenia? Kolejna zagadka.

Pierwsza polska powojenna wzmianka o Czosze, na którą udało się nam natrafić, pochodzi z 1.10.45 roku. Wówczas to w sprawozdaniu za wrześniowy Referatu Kultury i Sztuki lubańskiego Starostwa Powiatowego dowiadujemy się m.in., że:

„..., W ciągu miesiąca września prowadzono w dalszym ciągu prace nad porządkowaniem, segregacją i inwentaryzacją zbiorów, znajdujących się w miejskim muzeum w Lubaniu, w pałacu von Pfeila w Kuźnicach (dzisiejsze Biedrzychowice - przyp. aut.) i na zamku w Czosze...”

Już wówczas, z uwagi na znaczną wartość zabytkową i artystyczną tych obiektów, wśród miejscowych władz rodzi się pomysł, aby zostały one przejęte od Ministerstwa Kultury i

Sztuki i ..., oddane do dyspozycji uczonych i artystów, a mianowicie:

a) pałac w Kuźnicach na dom wypoczynkowy dla artystów malarzy, historyków sztuki, kultury antycznej itp.

b) zamek w Czosze na kolonie wypoczynkową dla profesorów uniwersytetu, uczonych, dziennikarzy, literatów itp. z uwagi na wspaniałą bibliotekę, około 25000 tomów. Obydwa obiekty w doskonałym stanie, - tak kończyło się wrześniowe sprawozdanie starostwa. Dla badaczy najnowszych dziejów Czochoy wielce interesujące mogą okazać się sprawozdania tegoż Starostwa Powiatowego za kolejne miesiące. W tym, za październik 45 roku, czytamy m. in. (zachowano pisownię oryginalną):

„W zamku Czocho k. Leśnej ukończono spisywanie i skatalogowanie zbioru i biblioteki. W toku dalszych poszukiwań odnaleziono w zamurowanej piwnicy zamku cenny zbiór staro-rosyjskich ikon (wiek XII do XVIII). Są to ikony malowane na drzewie, tkane i malowane, okładane srebrem, pozłacane, brązowe, wysadzane kamieniami itd. Ponadto odkryto zbiór brązowych papierów carów (60 sztuk) oraz zabytki monstrancje (częściowo uszkodzone). Ikonów razem sztuk 136. Dalsze prace nad porządkowaniem zbiorów pozostałych i ich inwentaryzacją w toku”. Czyżby zamurowana piwnica zamku to ten sam obiekt, o którym wspomina w swej książce znakomity reportażysta, Krzysztof Kąkolewski? Chodziło o sejf-pokój pancerny o wymiarach 2m x 4,5m x 3m, do którego prowadziły drzwi o 33 cm grubości. Z pewnością musiano już wówczas natrafić na skarbiec lub coś niezwykłego, co nie dawało spokoju. Jeśli tak się stało, odkryciu należało się więc dokładniej przyjrzeć i...obmyśleć plan wywozu tego, co odkryto!

A na to potrzeba czasu. Potwierdza to kolejne sprawozdanie, z listopada 45 r., w którym na temat Czochoy znajdujemy jedynie lakoniczne stwierdzenie:

„..., Dokonano szeregu wyjazdów do Czochoy, by przeprowadzić dalsze poszukiwania mające na celu odkrycie ewentualnie dalszych zbiorów...”

Przypomnijmy, że wszystko rozgrywa się późną jesienią, a na zamek do-

cierają już pierwsze ekspedycje rewindykacyjne. W lubańskich archiwaliach można znaleźć 2 pokwitowania, potwierdzające wydanie pierwszych zbiorów biblioteki zamkowej. I tak 14.11.45 wydano 1025 tomów, zaś 21.11. - 1244 tomy. Przekazano je bibliotece Uniwersytetu Wrocławskiego, którą reprezentowali prof. Knot i Stanisław Szczepankiewicz. Ogółem na zamku „doliczono się” 19086 tomów, o blisko 6000 mniej niż w sprawozdaniu sprzed dwóch miesięcy. Po listopadzie 45 roku w lubańskich archiwaliach brak jest dalszych sprawozdań z poczyni na zamku.

Kolejne wyjaśnienia w sprawie powojennych losów Czochoy zawarte są w piśmie Nr K.S.7/16/46 z dn. 22.08.46 roku, w którym ówczesny starosta lubański - Stanisław Klimaszewski informuje Urząd Wojewódzki we Wrocławiu, co następuje:

„Zamek Czocho znajdował się pod wyłączną opieką referatu Kultury i Sztuki przy Starostwie Powiatowym Lubańskim do dnia 7.02.46, to jest do daty wpłynięcia pisma od Pełnomocnika Rządu R.P. na Okręg Dolnego Śląska (...). Pismem tym zawiadomił Ob. Wojewoda tut. Starostwo, że pieczęć oraz dysponowanie zamkiem Czocho powierza się aż do odwołania ob. Rektorowi Politechniki i Uniwersytetu we Wrocławiu. Klucze od zamku spoczywały jednak w dalszym ciągu w kasie ref. Budżetowo-Gospodarczego tut. Starostwa, do chwili przekazania zamku przedstawicielowi Dolnośląskiej Izby Rolniczej w osobie ob. pułk. Geystora (chodzi tu o plk. Władysława Gieysztorę-przyp. aut.). Zamek przekazano (...) w dniu 1 sierpnia br.”

Dodać należy, że wspomniany Pełnomocnik Rządu R.P. na Okręg Administracyjny Dolnego Śląska (był nim St. Piaskowski), zamierzał stworzyć na zamku...szkołę instruktorów rolnych(!) Dolnośląskiej Izby Rolniczej, zaś cały „majątek Czocho” miał stać się obiektem doświadczalno-przykładowym Izby. Czy tak się rzeczywiście do końca stało, trudno dziś ustalić. Miejscowi pamiętają jednak dożynki 48 roku, podczas których raczono się zamkowym winem. Nie znalazł potwierdzenia również fakt zamieszkiwania zamku przez greckich uchodźców politycznych. Owszem, pod koniec lat czterdziestych, we wsi Czocho pojawiła się ok. 40-osobowa grupa Greków. Mieszkała ona jednak we wsi i majątku gospodarczym, przynależącym do zamku. Spotykane jeszcze do dziś opowieści niektórych przewodników, jakoby w zamkowych wnętrzach miało być trzymane wówczas bydło, kozy itp. należy traktować z dużym przymrużeniem oka.

Ostatni okres w dziejach zamku wyznacza data 1952. Wówczas to obiekt przejmują Wojsko Polskie, organizując w nim Wojskowy Dom Wypoczynkowy. I tak jest do dnia dzisiejszego. Ale to już zupełnie inna historia...

Adam Baniecki i Janusz Skowroński
(przedruk z dwumiesięcznika „Karkonosze” maj-czerwiec nr 3/198/94)

Bibliografia:

- 1) Starostwo Powiatowe w Lubaniu, lata 1945-50. Zespół nr 28, Archiwum Państwowe w Lubaniu
- 2) A. Dobry, Przebudowa zamku w Czosze według projektu Bodo Ebhardt, praca magisterska, Instytut Historii Sztuki UAM, Poznań 1986
- 3) K. Kąkolewski, Dziennik tematów, cz.I, Wyd. Iskry 1984, str. 106-117

KASYNO „STEEL”

w Lubaniu, ul. Sikorskiego (budynek policji i prokuratury)

oferuje:

OBIADY DLA WSZYSTKICH

w tym - obiady wegetariańskie i mięsne.

Dla stałych klientów wprowadzamy abonamenty obiadowe w cenie już od 15 tys. zł. **Wykupując abonament miesięczny otrzymujesz 2 obiady niedzielne gratis!**

Ponadto kasyno prowadzi normalną działalność gastronomiczną. Urządzamy także przyjęcia okazjonalne:

- imieniny,
- urodziny (w tym „18”-tki) i inne.

Urządzający przyjęcie w naszym lokalu może dostarczyć własne produkty!

Serdecznie zapraszamy! Lubań, tel. 27-31, 23-69, 22-30.

Z cyklu...



MOCZENIE KIJA

Czerwiec i lipiec kojarzą się nam ze wzrostem temperatur, najdłuższymi dniami w roku oraz początkiem lata.

To rozpoczyna się 22-go czerwca o godz. 1.00 czasu środkowoeuropejskiego. Dzień 21 czerwca jest najdłuższym dniem w roku i trwa prawie 18 godzin. Ciepłe, przeważnie bezwietrzne poranki i wieczory sprzyjają uprawianiu wędkarstwa, dlatego też brzegi naszych rzek i jezior o tej porze roku zapełnione są entuzjastami tego sportu.

Wzrost średniej temperatury wody i powietrza skłania wiele gatunków ryb do intensywnego poszukiwania pokarmu. Zaczyna się wymarzona pora dla wędkarzy. Co łowić w czerwcu i lipcu? W miesiącach tych, oprócz gatunków objętych ochroną (łososia, strzebli potokowej i przekopowej, kiełbia długowąsego i białopłetwego oraz raka szlachetnego), skutecznie możemy połować takie ryby, jak: pstrąg, okoń, płoć wzdregą, sum karp (dobrze bierze już w połowie czerwca), sandacz, który ukończył właśnie tarło oraz węgorz. Łowiąc w czerwcu i lipcu którąkolwiek z tych ryb, możemy liczyć na dobre wyniki. Jednak wszystkim miłośnikom wędkarstwa szczególnie gorąco polecam wyprawę na węgorza - rybę bardzo żywotną i wyklą.

Węgorz (*Anguilla anguilla*) - ma kształt węzowaty, ciało silnie wydłużone, walcowate, przy płetwie odbytowej spłaszczone. Głowa jest mała, płaska, u węgorza wąskogłowego - zakończona w kształcie stożka, natomiast u szerokogłowego - łagodnie zaokrąglona. Szczęki uzbrojone są w kilka rzędów drobnych, ostrych zębów. Ciało pokryte jest bardzo drobną, niewidoczną łuską, chronioną przez grubą warstwę śluzu.

Węgorz dorasta do 2 m długości i ok. 8-9 kg wagi. Ryba ta występuje we wszystkich wodach śródlądowych naszego kraju, do których dociera ze środowiska morskiego. Charakterystycznym jest fakt, że węgorz przystosował się do życia w dwóch środowiskach - słodkowodnym i morskim.

W wodzie porusza się ruchem falistym, węzowatym, kurcząc i rozkurczając swoje mięśnie. Potrafi również na krótkich odcinkach poruszać się po ziemi. Robi to podobnie jak węże lądowe, przy czym zawsze bezbłędnie odnajduje wodę. Przez wiele lat węgorz odkryty był mgiełką tajemnic i legend, badacze musieli włożyć sporo wysiłku, aby

wek? Jak dotąd, nikt nie potrafi dokładnie odpowiedzieć na to pytanie. Niektórzy twierdzą, że to instynkt ciągle każe im składać ikrę w tym samym miejscu; tyle że teraz, po upływie milionów lat, muszą pokonywać dużo dłuższą drogę do swego tarliska.

Zaskakująca jest również żywotność ryby, która potrafi wytrzymać bez wody kilkanaście a nawet kilkadziesiąt godzin. Wielu wędkarzy ma również kłopoty ze skutecznym uśmierceniem złowionego węgorza. Najbardziej humanitarnym sposobem jest nacięcie kręgosłupa w okolicy płetwy ogonowej. Inne sposoby prawie nigdy nie prowadzą do natychmiastowego zabicia ryby. Biorąc węgorza do ręki musimy pamiętać, że jego krew w stanie surowym jest trująca i dostanie się jej do ranki na ciele człowieka powoduje zakażenie. Toksyczny składnik krwi węgorza ulega rozkładowi dopiero w temperaturze 70°C.

Łowiąc węgorze należy pamiętać również o upodobaniach tej ryby. Węgorz nie lubi światła, dlatego łowimy go w nocy - wówczas żeruje najlepiej. Od tej reguły wyjątek stanowią letnie burze, gdy niebo pokryte jest chmurami a woda zmącona przez fale. W takich warunkach ryba ta również dobrze żeruje - nawet w środku dnia. Podczas dnia zdarzają się przypadkowe brania nawet przy ładnej pogodzie, jednak wówczas trafia się z reguły osobniki małe. Wymiar ochronny dla węgorzy wynosi 40 cm, a dzienny limit połowów - 2 sztuki.

Najlepsze efekty daje poławianie węgorzy przy pomocy gruntówki bez pławika. Jako przynętę używamy rosówek, czerwonych robaków oraz małych, świeżo śniętych rybek (najlepiej uklei). Ryba ta posiada bardzo dobrze rozwinięty zmysł węchu i smaku; potrafi wyczuć przynętę ze znacznej nawet odległości.

Mięso węgorza od wieków uważane jest za przysmak. Charakteryzuje się niezwykłą delikatnością i dużą zawartością tłuszczu. Zarówno smażone jak i wędzone są znakomite! Skóra ich jednak jest twarda i nie nadaje się do jedzenia.

Bogusław Kulszewicz

Węgorz i jego tajemnice

wyjaśnić niektóre z nich.

Już sam sposób rozmnażania się węgorza jest zaskakujący. Okazuje się bowiem, że w warunkach naturalnych tarło odbywa on tylko w jednym miejscu na świecie - w Morzu Sargassowym, które znajduje się na Atlantyku w pobliżu Wysp Bermudzkich i jest jednym z najbardziej słonych mórz na naszym globie.

Po wykluciu się larwy węgorzy, korzystając z prądów morskich, docierają do brzegów Europy i wpływając do rzek, również polskich. Dystans jaki dzieli je od tarliska do europejskich brzegów wynosi ok. 7000 km. Węgorze pokonują go w ciągu trzech lat i dorastają w tym czasie do 7 cm długości. W naszych rzekach i jeziorach przebywają ok. 8-9 lat i po tym okresie wyruszają w drogę powrotną, aby dokończyć żywota. Co skłania węgorze do odbywania takich gigantycznych wędró-

To jest do zrobienia (5)

EFFEKTCOLOR - tworzenie przy pomocy farb i szkła

Nowe pomysły na biżuterię, obrazy na szkle, kartki okolicznościowe, zegary.

Technika, przy której najważniejszą rzeczą jest umiejętność malowania tylko pomysłowość, której łatwo się nauczyć.

Na wyczyszczone szkło nałożyć odrobinkę STRUKTURPASTE, nałożyć na to folię i natychmiast ją oderwać. W ten sposób powstaje struktura. Pozostawić do wyschnięcia. Po wyschnięciu używać do malowania EFFEKTCOLOR-GLITTER lub EFFEKTCOLOR-IRISE-BRILLANT. Określony, wybrany wzór musi także wyschnąć, proces suszenia można przyspieszyć suszarką do włosów. Na zakończenie należy pomalować tylną ściankę czarną lub białą farbą kryjącą EFFEKTCOLOR-DECKFARBE.

Technika EFFEKTCOLOR jest porównywalna z techniką malowania na szkle „od tyłu”.

Materiały:

1. EFFEKTCOLOR- GLITTER (brokat w żelu) uzyskuje się nim strukturę i malowane efekty

błyszczące, które w połączeniu ze Strukturpaste zostaną jeszcze wzmocnione.

2. EFFEKTCOLOR-STRUKTURPASTE

jest наносzona przed malowaniem. Przez położenie folii na wilgotną pastę, która przed oderwaniem jest przekręcana lub przesuwana powstają przypadkowe wzory i struktury. Wysycha bezbarwnie i prawie błyszcząco.

3. EFFEKTCOLOR-IRISE-BRILLANT

nadaje naszym pracom właściwy kolor. Przed użyciem dobrze wymieszać.

4. EFFEKTCOLOR-SPECIAL-DECKFARBE

jest stosowana do gruntowania tylnej powierzchni. Dzięki niej właściwego blasku nabiorą glitter i farby.

Cykl redaguje:

BIURO MARKETINGOWE
„KREATYWNE HOBBY”

Helena Sandecka - Jolanta Kąca
59-800 Lubań, ul. Esperantystów 2,
tel. 59-79



Logogryf „wyborczy” z szyfrem

Odgadnięte wyrazy 7-literowe należy wpisać pionowo tak, aby ostatnia litera wyrazu pierwszego była początkową wyrazu drugiego. Litery w wyróżnionych rzędach, czytane poziomo dadzą pierwszą część rozwiązania, a litery z kratek ponumerowanych w prawym dolnym rogu, czytane od 1 do 24 drugą część rozwiązania. Stanowi je hasło wyborcze jednego z lubańskich ugrupowań wyborczych. Którego? Odpowiedź na to pytanie zawarta jest w drugiej części hasła. Na rozwiązanie czekamy do końca czerwca br. Obowiązuje kupon.

Znaczenie wyrazów:

- 1) plan działania;
w muzyce przebieg dźwięków o zróżnicowanej wysokości
- 2) przeciwieństwo sufitu;
specjalista od dźwięku
- 3) ukośne ustawienie kół w samochodzie;
utwór G. Zapolskiej
- 4) cham, gbur, arogant;
drogocenny kamień
- 5) dział sztuki plastycznej;
mebel
- 6) imbryk;
wyspa francuska na M. Śródziemnym
- 7) dobytek, dorobek;
zysk, intrata
- 8) nóż w gwarze przestępczej;
wynik odejmowania

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15
												11		
9						16	4		8			24		
				6							18			
							12		21					1
17							15	23				7		
			20											
19								2						
		10	3											
								13						
14	22													
									5					

- 9) młodszy i starszy - malarze i graficy niemieccy;
huczna zabawa
- 10) z pałacem Jana III Sobieskiego;
wieś na trasie Lubań-Zawidów
- 11) do wieszania firanek;
anemon
- 12) jeden z posiłków;
osłabienie, niemoc

- 13) na głowę lub do nosa;
„bawełniany” stan w USA
- 14) śledzenie programu TV za pomocą monitorów;
poziomy lub pochyły element konstrukcyjny
- 15) dopływ górnej Wisły;
ważna droga komunikacyjna

AS-AM

KRONIKA POLICYJNA

- ◆ Policja notuje wiele przypadków włamań do altanek działkowców. Skuteczne zabezpieczenie budowli ogrodowych przed włamaniami jest często utrudnione ze względu na ich konstrukcję bądź materiały, z których zostały wykonane. Jest to chyba wystarczający powód, aby nie pozostawiać w nich wartościowych przedmiotów, które stanowić mogą łatwy do osiągnięcia łup. Np.: w nocy z 17/18 kwietnia z altaniki skradziono butlę i kuchenkę gazową, radio tranzystorowe, a przy okazji nawet firankę z okna i poszewkę na poduszkę.
- ◆ W kwietniu na dworcu PKP w Lubaniu dokonano włamania do magazynu. Łupem włamywaczy padły ścierki podłogowe, rękawice robocze i...5 tys. zł. Szczęście kolejarzy polega na tym, że nie skradziono im drezyn!
- ◆ Skradziono akumulator z samochodu osobowego. „Elektryk” odgiął kłapę silnika, aby uzyskać dostęp do swej „zdobyczy”. Mocny w rękach!
- ◆ W kwietniu policjanci zatrzymali dwóch przestępców, którzy okradli śpiącego na ławce w parku przy ul. Żymierskiego nietrzeźwego mężczyznę. Śpiący nie pamiętał o porzekadle: „Nie śpij, bo cię okradną”.
- ◆ W Jałowcu nieznan sprawca włamał się do hurtowni. Aby uzyskać dostęp do

- mąki i cukru, wybił szybę i precyzyjnie między szczeblami kraty. Krata do reklamacji! Za duże odstępy między prętami.
- ◆ Z korytarza piwnicy jednego z bloków przy ul. Mieszka II skradziono motorower. Prawdą jest, że umieszczenie motoroweru w tym korytarzu jest bezpieczniejsze niż pozostawienie go na ulicy. Okazuje się, że należało go jednak zamknąć w piwnicy.
- ◆ W ostatnim czasie stwierdzono wiele przypadków włamań do samochodów, których celem był wyłącznie zabór radioodtwarzaczy. Policja radzi: kupujemy odbiorniki, które można zabierać ze sobą bądź stosować „wymyślne” zabezpieczenia uniemożliwiające ich wyjęcie z pojazdu.
- ◆ Pożary!! W dniu 3. 05. w Kościelniku spłonęła szopa wraz sianem i słomą. W dniu 13. 04. przy ul. Wąskiej w Lubaniu dwaj nieletni włamali się do baru, po czym zaproszyli wewnątrz ogień. Przyczyną pożaru jest często zaproszenie ognia przez dzieci. Uważajmy, czym i jak bawią się dzieci! Tłumaczmy im zasady bezpiecznego obchodzenia się z ogniem.
- ◆ W dniu 14. 04. policjanci zatrzymali w Lubaniu dwóch nieletnich chłopców (godz. 22.25), którzy uszkodzili 20 latarni ulicznych. Lubią ci „elektrycy” ciemność, przecinali więc w latarniach zasilające przewody elektryczne.

- ◆ W dniu 27. 04. policjanci zatrzymali dwunastolatka na gorącym uczynku włamania do sklepu rybnego przy ul. Wrocławskiej. „Zwędzili” wędzone i mrożone ryby oraz ich przetwory.
- ◆ W nocy z 9/10 maja policjanci zatrzymali 9-letnią dziewczynkę, która dokonała kradzieży z włamaniem do sklepu spożywczego w Piarowicach. Dokonała kradzieży 4 butelek wódki, papierosów, słodyczy, przypraw, środków do czyszczenia i mydła, szczoteczki do mycia zębów. Zatrzymali ją o północy. Bez komentarza...
- ◆ W kwietniu dokonano kradzieży z włamaniem do jednego ze sklepów na ul. Tkackiej. Łup stanowiły trzy paski wycieracze na kracie (wewnętrznej), która zabezpieczała okno. Sprawca wybił szybę. Pamiętaj! Nie pozostawiaj towaru na wystawie sklepu, zamykając sklep. Tak postępując uchronisz towar i szybę. Okazuje się, że każdy towar może stanowić obiekt pożądania przestępcy.
- ◆ W kwietniu na targowisku miejskim w Lubaniu zanotowano kilka kradzieży zuchwałych. Sprawcy przecinali ostrym narzędziem torebki. Łup stanowiły pieniądze, złoto. Pamiętajmy, aby w miejscach, gdzie gromadzi się wiele ludzi „swoje” trzymać bardzo blisko siebie! Licho nie śpi!

podkom. Henryk Rogacki

PRZEGLĄD LUBAŃSKI - MIESIĘCZNIK LOKALNY. Wydawca: „LOGIN” - Usługowy Zakład Informatyki. Adres wydawcy i redakcji: 59-800 Lubań, ul. Esperantystów 2, tel. 67-00. Redaguje zespół: Janusz Skowroński (redaktor naczelny), Janusz Kulczycki, Zbigniew Madurowicz i Arkadiusz Stowiński. Wpisywanie tekstów i skład: Iwona Łajs i Aneta Molenda w firmie „LOGIN”. Skanowanie i druk: POLIGRAFIA Tadeusz Duma, Lubań, ul. Zgorzelecka 11. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada i rezerwuje sobie prawo do skracania materiałów nie zamówionych. Wszystkie zdjęcia wykonano na materiałach Kodak, dostarczonych dzięki uprzejmości p. Wiesława Schabowskiego przez ROYAL-fotolabor w Lubaniu, ul. Grunwaldzka 3/2.

KUPON
LOGOGRYF
nr 5/94 „PL”